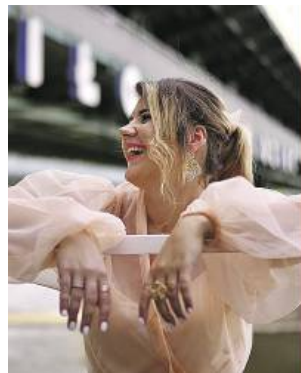




Po kilku latach pracy w aptece **Martyna Sabak** prezentuje się jako wokalistka i udowadnia, że jest stworzona do bycia na scenie. Już za kilka dni jej solowy album „Byłam, jestem, będę”.

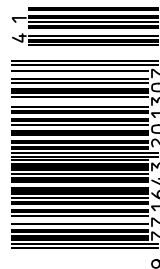
STRONA 3



Z rocznym poślizgiem, ale w końcu dostępny dla podróżnych. 6 października, po blisko 2-letnim remoncie, dworzec kolejowy w Siedlcach został oddany do użytku. Już nie odstrasza...

STRONA 2

• Nr indeksu 238228/B/X



Cena 3,00 zł w tym 8% VAT • Numer 41/2023 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 13 października 2023

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

SIEDLCE

Mazowsze straci 10 mld zł?

„Nie może być tak, że mieszkańcy Mazowsza poniosą konsekwencje konfliktu rządu PiS z Brukselą” - mówili w Siedlcach niemal jednym głosem samorządowcy oraz przedstawiciele KO i PSL. Politycy odnieśli się do wypowiedzi unijnej komisarz ds. spójności i reform Elisy Ferreiry.

STRONA 7

SIEDLCE

Będzie kształcić kolejarzy

Do listopada 2024 roku w Siedlcach ma powstać Branżowe Centrum Umiejętności, które będzie rozwijać kadry kolejowe. Umowę na szczegółowy projekt i budowę ośrodka miasto podpisało 5 października. Wykonawca ponad 14-milionowej inwestycji to konsorcjum firm, którego liderem jest firma Mal-Pol.

STRONA 7

POWIAT SOKOŁOWSKI

Kolejna bitwa o remont drogi

Na początku lipca pisaliśmy o drodze, o której powiat sokołowski zapomniał lub pamiętać nie chce. Podczas spotkania zorganizowanego przez mieszkańców, zabrakło przedstawicieli starostwa, ale pojawiła się na nim posłanka Gasiuk-Pihowicz...

STRONA 9

REGION

Pociągi pasażerskie powrócą

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały umowę z wykonawcą dokumentacji projektowej i przebudowy prawie 30-km linii kolejowej, która połączy Sokołów Podlaski z Siedlcami. Wartość wynagrodzenia za realizację umowy to 231,5 mln zł netto.

STRONA 23

Afera o rudere?

SULEJÓWEK

W ferworze przedwyborczych aktywności posłanka Kamila Gasiuk-Pihowicz zajrzała między innymi do Sulejówka. Tam podjęła się misji ratowania wiekowej willi przed sprzedażą i wyburzeniem, a terenu – przed pożądanym okiem patodeveloperki. Właściciel obiektu, czyli urząd miasta, stoi natomiast na stanowisku, że budynek to już ruderka, która nie ma wartości zabytkowej, a działania parlamentarzystki ocenia jako polityczną hucpę.

Przed wyborami obserwujemy zwiększoną aktywność polityków wszystkich opcji. Kamila Gasiuk-Pihowicz wysuwa się na prowadzenie, jeśli chodzi o zaangażowanie w sprawy różnej maści. Na profilu FB opublikowała ostatnio relację ze swojej interwencji w Sulejówku. - W imieniu mieszkańców Sulejówka chcę zadać kilka pytań władzom gminy. Dlaczego chcą, aby z Sulejówka zniknęła willa, która została wybudowana na początku XX wieku? Dlaczego willa nie została umieszczona na gminnej liście zabytków, mimo że sąsiedni budynek z lat 50-tych na niej jest? - zastanawia się posłanka. W tle filmiku interwencyjnego muzyka naczym z dreszczowca...

STRONA 2



ZDROTO: FB KAMILA GASIU-KPIHOWICZ

Zdaniem posłanki i części mieszkańców Sulejówka, na liście zabytków mogło dojść do pomyłki.

INSTALWENT
Systemy Wentylacji i Klimatyzacji

Ujrzanów 78A, 08-110 Siedlce

tel. 25 644 01 93 | www.instalwent.com



Fold print
DRUK
FLEKSOGRAFICZNY,
TAMPONOWY
I SITODRUK

Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl

Daj się zauważyć innym!!

Zamów reklamę w Życiu Siedleckim

i na www.zyciesiedleckie.pl

dzwoń 795 541 362

trafica www.trafica.eu

Nowe Opole k/Siedlec
ul. Lipowa 18
tel. 507 018 887
25 631 61 70



MECHANIKA POJAZDOWA

OPONY

ROLNICZE, PRZEMYSŁOWE
CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE, OSOBOWE

Życie w regionie

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Afera o rudere?

SULEJÓWEK

W ferworze przedwyborczych aktywności Kamila Gasiuk-Pihowicz zajął się między innymi do Sulejówka. Tam podjęła się misji ratowania wiekowej willi przed sprzedażą i wyburzeniem, a terenu – przed pożądanym okiem patodeweloperki. Właściciel obiektu, urząd miasta, stoi natomiast na stanowisku, że budynek to już ruderka, która nie ma wartości zabytkowej, a działania postanki ocenia jako polityczną hucpę.



Posłanka bierze w obronę willę w Sulejówku.

Przed wyborami obserwujemy zwiększoną aktywność polityków wszystkich opcji. Kamila Gasiuk-Pihowicz wysuwa się na prowadzenie, jeśli chodzi o zaangażowanie w sprawy różnej maści. Na profilu FB opublikowała ostatnio relację ze swojej interwencji w Sulejówku. W imieniu mieszkańców Sulejówka chce zadać kilka pytań władzom gminy. Dlaczego chcą, aby z Sulejówka zniknęła willa, która została wybudowana na początku XX wieku? Dlaczego willa nie została umieszczona na gminnej liście zabytków, mimo że sąsiedni budynek z lat 50-tych na niej jest? - zastanawia się posłanka. W tle filmiku interwencyjnego muzyka niczym z dreszczowca...

Kłóć się zamiast świdermajeru?

Kamila Gasiuk-Pihowicz utrzymuje, że budynek, o którym mowa, jest jednym z najstarszych w Sulejówku: „Willi pochodzi z początku XX wieku, w swoim stylu nawiązuje do tradycyjnego stylu polskiej architektury wiejskiej, z elementami charakterystycznymi dla świdermajeru”. Zdaniem posłanki i części mieszkańców Sulejówka, na gminnej liście zabytków mogło dojść do pomyłki: jako willę z lat 30. oznaczono sąsiednią nieruchomość spod nr 88 - zbudowaną w 1959 r., która nigdy nie była zabytkiem.

Przeciwnicy sprzedaży domagają się więc wstrzymania przetargu do czasu wyjaśnienia statusu konserwatorskiego ponadstuletniego drewnianego budynku.

Sprzeciwiają się również, by w miejscu willi powstał „wysoki klocek, który kłóci się z charakterem tej dzielnicy”. - Dlaczego, zgodnie z warunkami zabudowy, może tu powstać duży wielorodzinny budynek, nawet do 12 m wysokości? Dlaczego miasto chce zmienić charakter spokojnej rodzinnej zabudowy Sulejówka i na tej działce planuje postawić dom wielorodzinny? Czy było to konsultowane z mieszkańcami? Jako mieszkańcy Sulejówka chcemy wstrzymania przetargu. Chcemy, aby tak duże zmiany w zabudowie były konsultowane ze społeczeństwem.

Szopka?

Przetarg na sprzedaż działki przy ulicy 11 Listopada 90 w Sulejówku, na której usytuowana jest opisywana willa, zaplanowano na 2 listopada. W warunkach przetargu sugeruje się rozbiórkę budynku znajdującego się na posesji. - Temat jest procedowany publicznie przez miasto od prawie 6 lat. Rada miasta w drodze uchwały upoważniła burmistrza do zorganizowania przetargu i burmistrz tę uchwałę właśnie wykonuje. Informacja o przetargu była

wielokrotnie podawana do publicznej wiadomości. A tu raptem, na tydzień przed wyborami, urządza się polityczną szopkę, mającą na celu kolejne podważenie decyzji miasta względem własnego majątku - w facebookowym komentarzu piłeczkę odbija Remigiusz Górniak, zastępca burmistrza. - Środki ze sprzedaży działki trafią w całości na dofinansowanie projektów rozwojowych miasta, w tym głównie na budowę dróg - dodaje.

W innych komentarzach można odnaleźć całą paletę emocji i ocen: od pełnego poparcia dla aktywności posłanki i sprzeciwu wobec działań władz miasta, po stwierdzenia, że działaczka PO „szuka dziury w całym”.

- To nie jest żadna zabytkowa willa. To nigdy nie był obiekt zabytkowy. Jest to budynek drewniany z lat 30., który nie ma żadnych wartości architektonicznych ani historycznych - podkreśla w rozmowie z nami wiceburmistrz. - Przez lata był to budynek komunalny i w tej chwili znajduje się w bardzo złym stanie technicznym. Sprzedajemy tę działkę razem z budynkiem, więc potencjalnie nowy właściciel będzie decydował, czy ten budynek ratować, czy nie. Tu nie ma żadnej afery, jest tylko polityczna hucpa przedwyborcza pani posł, która zresztą nielegalnie weszła na teren bez naszej zgody i wyłamała furtkę. Tak się nie robi - dodaje. ID/MIA

Lepiej późno niż wcale

SIEDLCE

Z rocznym poślizgiem, ale w końcu dostępny dla podróżnych. Dworzec kolejowy w Siedlcach już nie odstrasza swoim wyglądem, a wręcz staje się chlubną wizytówką na mapie naszego regionu.

6 października, po trwającym blisko 2 lata remoncie, obiekt został oddany do użytku. Ta wiadomość z pewnością może cieszyć pasażerów PKP, którzy tej nadchodzącej zimy nie będą musieli już korzystać z prowizorycznego kontenera bądź innych miejsc ciepłego schronienia podczas oczekiwania na przybycie pociągu.

Na otwarciu dworca, oprócz przedstawicieli PKP S.A., pojawili się też miejscowi samorządowcy - senator Maria Koc i poseł Krzysztof Tchórzewski, którzy zgodnie podkreślali, że remont dworca był niezbędny i teraz zapewni wygodę oraz komfort podróżowania.

2 lata oczekiwania

Przebudowa dworca rozpoczęła się w lipcu 2021 r. Realizowano ją w ramach programu renowacji dworców, który PKP S.A. prowadzi od 2016 r., wspierając się środkami unijnymi z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. I choć kolej zapowiadała wówczas, że zakończenie robót nastąpi jesienią 2022 r., ostatecznie ten termin wydłużył się o rok, a całe przedsięwzięcie nie kosztowało przewidzianych 18,7 mln zł brutto, a 5 mln zł więcej.

- Wykonawcy mieli trudności takie jak wielu innych w Polsce.

Najpierw pojawiła się pandemia, a potem wojna na Ukrainie, która zabrała część pracowników. Z tego, że w takich warunkach zostało zrobione w 2 lata, jestem zadowolony. Co do ceny, to wynika ona z waloryzacji kosztów poniesionych przez wykonawców - wyjaśnił siedleckim mediom Ireneusz Maślany, członek zarządu PKP S.A.

Dworzec nie do poznania

Nie da się ukryć, że budynek przeszedł sporą metamorfozę i jednocześnie zyskał drugie życie. Zakres przebudowy objął m.in. zmianę elewacji. Zyskała ona ceglany, nieco industrialny wygląd, bo właśnie taki posiadał pierwszy, wybudowany w 1866 r., dworzec w Siedlcach. Górne części elewacji wykończono patynowaną blachą tytanowocynkową. Przy przebudowie dworca uwzględniono również symetryczne rozstawienie otworów okiennych, a także wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. Nad wejściem głównym do strefy obsługi podróżnych pojawił się natomiast wielkoformatowy zegar.

Sporo zmieniło się również wewnątrz. Przestrzeń obsługi pasażerów składa się z poczekalni i holu o wysokość 2 kondygnacji, wokół których na 2 piętrach skupiono pomieszczenia kas biletowych, toalety oraz lokale handlowo-usługowe. Parter budynku połączono z pasażem handlowym na piętrze za pomocą klatek schodowych oraz windy. Hol i poczekalnię wyposażono w ławki, gabloty z rozkładami jazdy, elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów

pociągów oraz nowoczesny system informacji głosowej.

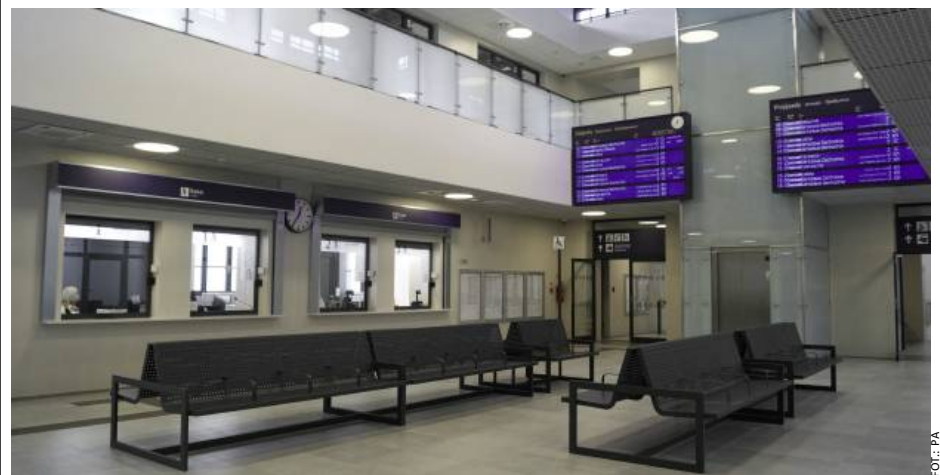
Ułatwienia dla niepełnosprawnych

Dzięki inwestycji dworzec zyskał także wiele usprawnień dla osób o ograniczonej sprawności ruchowej. Przygotowano ścieżki prowadzące z polami uwagi, tabliczki w alfabecie Braille'a, dotykowy plan dworca, automatyczne drzwi czy okienka kasowe dostosowane do obsługi osób poruszających się na wózkach. We wnętrzach zastosowano też kontrastową kolorystykę, co ułatwi przemieszczanie się po obiekcie osobom niedowidzącym.

Bezpieczniej i ekologiczniej

Znacząco poprawił się również stan techniczny budynku. Wymieniono wszystkie instalacje i urządzenia wewnętrzne, a nacisk w modernizacji od strony technicznej położono na ekologię i bezpieczeństwo. Na dworcu zamontowano energooszczędne oświetlenie wraz z automatyką sterującą, a także system BMS, którego jednym z zadań jest optymalizacja zużycia energii elektrycznej, ciepłej oraz wody. Ponadto budynek w całości ocieplono, a dzięki zainstalowaniu nowoczesnych systemów bezpieczeństwa, w tym przeciwpożarowych, poprawie bezpieczeństwo podróżnych i samego budynku. I o tym, że faktycznie jest bezpiecznie, mogliśmy się przekonać tuż przed oficjalnym otwarciem dworca, kiedy to czujniki wykryły dym papierosowy, a za chwilę na miejscu pojawiła się straż pożarna.

PA



FOT: PA

ŻYCIE SIEDLECKIE

Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice

- REDAKTORZY: Iwona DĄBROWSKA, Paulina MONTEWKA, Paulina ARTYCH, Kamil UŁASIUŁ
- BIURO REKLAMY: Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795 541 362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA: Życie Siedleckie Sp. z o.o., 08-110 Siedlce, ul. Katedralna 7, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010.
- PRENUMERATA: RUCH S.A. i Poczta Polska S.A.
- DRUK: Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

■ ADRES REDAKCJI: 08-110 Siedlce, ul. Katedralna 7
tel. 25 632 79 77
email: redakcja@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

Byłam, jestem, będę

WYWIAD

Po kilku latach pracy w aptece postanowiła poświęcić się karierze artystycznej. Martyna Sabak udowadnia, że jest po prostu stworzona do bycia na scenie. Siedlczanka, oprócz występowania na deskach teatru, koncentruje się na tworzeniu autorskiej muzyki. Już za kilka dni ukaże się jej debiutancki solowy album „Byłam, jestem, będę”.

Określa się Pani jako „śpiewającą farmaceutkę”, a muzyka i farmacja to z pozoru zupełnie niepasujące do siebie dziedziny. Jak to się stało, że została Pani farmaceutką? Czy był to stricte bezpieczny wybór, a tak naprawdę to właśnie muzyka od zawsze grała Pani w sercu?

Tak. Skończyłam farmację na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie, a także wokalistykę jazzową, ale jednak to hasło „Śpiewająca” bardziej utożsamiam z tym, że po prostu lubię śpiewać, a aktualnie też tworzyć swoją muzykę. Okres wyboru studiów to było liceum. Czas, w którym nie wiedziałam tak naprawdę, kim chcę zostać, ale celowałam w takie kierunki, które mogą potem dać mi pewną pracę. Myślę, że wśród nich była farmacja. Był to rzeczywiście bezpieczny wybór, a muzyka gdzieś tam zawsze grała mi w sercu, ale też nigdy wcześniej jej nie rozwijałam, myśląc o tym, żeby w przyszłości móc z tego żyć i tym się zajmować na co dzień. Śpiewałam w Chórze Miasta Siedlce i byłam członkinią zespołu Maćka Turkowskiego (tam akurat grałam na gitarze), należałam też do scholi parafialnej, więc muzyka była w jakimś stopniu obecna w moim życiu. Cały czas się ocierałam o dźwięki, natomiast ostatecznie nie planowałam przyszłości związanej z muzyką. Dopiero kiedy zaczęłam studia na kierunku farmacja, udało mi się dostać do Teatru ITP - miejsca, w którym spektakle są odgrywane w formie musicali lub spektakli muzycznych - i tam śpiewanie znalazło dla siebie jeszcze więcej miejsca. Spotkałam też na swojej drodze osoby, które były dla mnie miłe i zachęcały mnie, abym rozwijała śpiew. Tak też się stało i zdecydowałam się potajemnie zdawać na egzaminy na wokół na UMCS-ie, na Wydziale Artystycznym. I dostałam się, kiedy praktycznie kończyłam IV rok studiów, więc V rok farmacji i I rok jazzu to był pierwszy moment, w którym zaczęłam już konkretnie łączyć te dwa światy.

Rozumiem, że ostatecznie porzuciła Pani pracę w aptece na rzecz kariery muzycznej?

Rzeczywiście. Właśnie minął rok, odkąd nie pracuję w aptece. To był czas, aby sprawdzić, czy życie bez apteki jest tym, czego tak naprawdę chcę. Finalnie nie wiem. Na pewno jestem zadowolona z tego czasu, ponieważ mogłam rozwijać skrzydła w sferze artystycznej, na co dzień aktywnie działając w świecie artystycznym - jako wokalistka, ale także aktorka. Miałam sporo występów w zeszłym roku i mogłam się na nich skupić. Nie

wiem, jak będzie w przyszłości. Raczej etat w aptece nie wchodzi w grę, ale przyjazne dyżury może by mi się przydały. Zobaczymy, co życie przyniesie. A jeżeli chodzi o aktualne zajęcie, postawiłam na pracę w Szkole Muzycznej im. Tadeusza Szeligowskiego w Lublinie. Uczę śpiewu na wydziale jazzu.

W jakim wieku zaczęła Pani śpiewać? Od czego zaczęła się ta cała przygoda?

W domu rodzinnym muzyka była obecna od zawsze i śpiewałam już nawet w przedszkolu. Natomiast konkretniejsze kontakty z muzyką miałam właśnie będąc w Chórze Miasta Siedlce czy scholi przy parafii św. Teresy w Siedlcach. W 2012 r. zaczęłam śpiewać właśnie w Teatrze ITP w Lublinie. Występowałam w spektaklach muzycznych, mając „solówki”, a potem przyszedł studia i przemieniło się to, można powiedzieć, w moje życie codzienne. Osobą, która w pewnym stopniu przyczyniła się do tego, że śpiewam, był ks. Mariusz Lach. To salezjanin, który jest także reżyserem, dyrektorem i kierownikiem Teatru ITP. Dodawał mi wiatru w skrzydła i dzięki jego pracy czułam, że coś potrafię. Dostawałam role, które mnie motywowały do dalszego rozwoju.

Jest Pani nie tylko wokalistką, ale także autorką tekstów i kompozytorką, czyli full pakiet. Jak wygląda sam proces tworzyć? Pomysł na utwór płynął jak z rękawa?

Nigdy nie przypuszczałam, że będę zajmowała się tworzeniem tekstów i muzyki. Wszystko zaczęło się na studiach, od konkursu „open stage”, w którym wzięłam udział. Jako że na roku poznałam fajne osoby, to bez zbytecznego myślenia powstał pomysł, aby zaaranżować jedną z propozycji. Spotkałam się z moimi przyjaciółmi i tak zaczęła się moja przygoda z pisaniem. Myślę, że początek musi pojawić się z jakiejś myśli, refleksji czy przemyślenia. Jeżeli chodzi o samo pisanie - głównie piszę tekst z melodią jednocześnie. Po prostu siedząc przy pianie, najczęściej, kiedy mam się do czegoś przygotować bądź poćwiczyć przed zajęciami z uczniami, brzdąkam sobie i przychodzą jakieś inspiracje. Coś musi się zaistnieć i wtedy zaczynam pisać tekst ze wstępną muzyką. Bardzo często nie kończę i zostawiam to, ale są teksty, które powstają od razu, są teksty, do których wracałam po 10 razy, i takie, do których wróciłam po roku. Po prostu gdzieś musiało powstać ziarenko, a później kontynuowałam to, jeśli czułam, że mam coś więcej do powiedzenia.



Więc jeśli chodzi o to, czy płyną jak z rękawa, to bywa i tak. Uwzględniłam jednak, że trzeba przysiąść nad tym, zbierać myśli i starać się je podsumowywać i przede wszystkim wiedzieć, do czego się w tym wszystkim dąży.

Jakimi sukcesami scenicznymi może się Pani pochwalić?

Na pewno wielką radością było dla mnie to, że miałam przyjemność wystąpić na scenie radiowej Trójki. Oprócz tego występowałam na scenie Teatru Muzycznego Polski. Byliśmy w: Katowicach, Opolu, Warszawie i Siedlcach. Zdarzyło mi się też otrzymać nagrodę dla najlepszej aktorki podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów przy Akademii Zelwerowicza w Warszawie. To był jeden z kluczowych momentów, które zmobilizowały mnie do tego, aby potraktować moje działania nie tylko amatorsko, ale także profesjonalnie. Jeżeli chodzi o muzykę, to razem z zespołem B6 mieliśmy na swoim koncercie wiele wygranych oraz miejsc w pierwszej trójce na przeglądach muzyki rockowej. Zdarzyło mi się wygrać także konkurs dla wokalistów „Sound of Lublin”. Trochę tych miejsc było, jednak najbardziej cieszy mnie sam fakt, że mogę po prostu występować ze swoją muzyką i autorskimi kompozycjami.

No właśnie, B6. Od jak dawna działacie i jak to właściwie się zaczęło?

Zespół B6 ma już 6 lat. Wszystko zaczęło się przez spotkanie na studiach. Basista Arek był ze

mną na roku, a gitarzysta Kuba i perkusista Piotrek - rok wyżej. Zaczęliśmy grać razem z uwagi na konkurs „open stage, o którym wcześniej wspominałam. Tak to się zaczęło ciągnąć, piosenka za piosenką. W 2017 r. wygraliśmy przegląd „Krótkie spięcie” w Miejskim Ośrodku Kultury w Siedlcach. To wydarzenie zmobilizowało nas do stworzenia nazwy. B6 ma na swoim koncercie EP-kę „Obecność” i długogrający album „Śmugi”. We wrześniu natomiast wydaliśmy nagranie z live sesji i płytę w wersji online na Spotify. Cały czas działamy i szukamy pomysłów. Myślę, że na wiosnę będzie można coś nowego od nas usłyszeć.

Nawiążmy trochę do gry aktorskiej. Jak to jest występować na deskach teatru? Za co kocha Pani właśnie tę sztukę?

Jeśli mówimy o teatrze, to on też od zawsze grał gdzieś mi w sercu. Moje początki to szkolny teatr, a potem na studiach był Teatr ITP, w którym pojawiały się sztuki, z którymi się utożsamiałam. Zawsze lubiłam występować w wydaniu teatralnym. To było dla mnie coś inspirowującego, ekscytującego i czułam się spełniona. Do dziś bardzo lubię ten moment. Bardzo fajny jest etap kreacji postaci i pracy przed premierą, a po premierze jest już czas na ulepszenie postaci, którą się odgrywa. Za co kochałam teatr? To bardzo dobre pytanie. Mnie po prostu fascynuje wchodzenie w różne role, tworzenie kreacji i budowanie postaci odbiegającej od mojego stylu bycia. A poza tym sztuka - tak scena jak i muzyka - to spotkanie z publicznością, żywym widzem i chyba właśnie to mnie

w tym wszystkim ekscytuje. Występy teatralne i muzyczne to forma rozmowy z widzem/słuchaczem, tylko poprzez ułożoną sztukę czy setlistę z koncertu.

17 października ukaże się Pani debiutancki solowy album „Byłam, jestem, będę”. Co należy rozumieć przez ten tytuł? Jakiego gatunku dominują na płycie i o czym te utwory przede wszystkim są?

Tak, płyta „Jazzowe piosenki” i pierwszy solowy debiutancki album „Byłam, jestem, będę” to sedno tego, czym żyję ostatnio najbardziej. O ile w zespole B6 tworzymy pop-rock, to tutaj będziemy mieli do czynienia z jazzem, soulem i bluesem. „Jazzowe piosenki” to połączenie świata muzyki jazzowej, jeżeli chodzi o warstwę instrumentalną i harmonię, z melodiami, które mają być w mojej ocenie bardziej zapamiętywalne i przyswajalne. „Byłam, jestem, będę” to tytuł albumu, który pochodzi od tytułu jednego z utworów. Jest to refleksja poszukiwania siebie w swoim życiu, podkreślenia, że to, co było, jest ważne, to co jest teraz, jest ważne, i to, co będzie, też jest ważne. „Byłam, jestem, będę” jest świadomym pokazaniem tego, że moc tkwi w tym, jak wyglądała moja przeszłość, jaka jest teraźniejszość, oraz w tym, co planuję na przyszłość.

Na płycie znajduje się w sumie 10 utworów. Album powstawał mniej więcej przez 2 lata. Wprawdzie niektóre utwory powstały już wcześniej i były w szufladzie, ale 2 lata temu na UMCS-ie spotkałam się przypadkowo z Adamem Jarzmińskim. Tam się poznaliśmy i mieliśmy możliwość wymienienia własnej energii muzycznej. Pokazałam mu ja-

kiś swój utwór i tak od słowa do słowa powstał pomysł na jedną piosenkę, drugą czy trzecią i potem padł pomysł, że może fajnie byłoby nagrać płytę. Następnie dalsza myśl, żeby nagrać płytę, trzeba mieć środki, więc złożyłam wniosek o stypendium i tak wszystko zaczęło się kręcić. Powstawały kolejne piosenki, ode mnie wypływały teksty oraz melodia, a Adam potem aranżował te kawałki. Miniony rok to czas, kiedy finalizowaliśmy aranżę i piosenki w całości, odbywały się próby z muzykami, nagrania instrumentów i wokali oraz tworzenie miksów i grafik. No i w ten sposób wysłałam płytę do tłocznicy i lada moment będzie można jej posłuchać. Jako początek tego wszystkiego niedawno wyszedł singiel „Good days”. Chciałabym, żeby właśnie z dobrą energią ten album się kojarzył. Piosenka ta ma wprowadzić słuchaczy w świat tego, co znajduje się na albumie.

Kto Panią inspiruje z polskich bądź zagranicznych artystów? A może to życie Panią inspiruje?

Teksty powstają w oparciu o to, co się dzieje w życiu. Nawiązuję do refleksji i emocji związanych z przemijaniem, miłością, rozwojem, jak również smutniejszymi chwilami. Na pewno inspiracją są dla mnie: Gregory Porter, Aretha Franklin i Janis Joplin, a z polskich artystów bardzo lubię Natalię Przybylską, Anię Karwan, Beatę Przybytek - moją panią od wokalu z Katowic - oraz Dawida Podsiadłę. To właśnie rockowo-soulowe źródła muzyczne, które są mi dość bliskie.

Czy zapowiadają się w najbliższej przyszłości jakieś koncerty w Siedlcach?

Tak, jestem w trakcie rozmów, aby taki koncert się odbył. I z tego, co wiem, to się uda. Myślę, że już w 2024 r. na pewno spotkamy się w Siedlcach z materiałem z płyty „Byłam, jestem, będę”.

Czego, już na koniec naszej rozmowy, mogę Pani życzyć?

Chciałabym, aby płyta spotkała się z dobrym odbiorem, aby ludzie chcieli jej słuchać. I aby trafiła do większego grona odbiorców. Bardzo też życzę sobie managera i osoby, która poprowadzi moją drogę artystyczną, abym ja mogła skupić się na muzycznej części.

Tego zatem z całego serca życzę i dziękuję za miłą rozmowę. A naszym czytelnikom przypominam, że album „Byłam, jestem, będę” ukaże się już za kilka dni, więc zachęcam do jego odsłuchu.

„Bezpieczeństwo i dobrobyt Polaków są naszym priorytetem”

O bezpieczeństwie żywnościowym w Polsce i regionie rozmawiamy z prezesem Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych Michałem Kuczmierowskim.

Proszę wyjaśnić naszym czytelnikom, czym zajmuje się Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych

- W dużym skrócie - RARS utrzymuje rezerwy strategiczne na potrzeby kryzysów i klęsk żywiołowych, w tym również rezerwy żywnościowe, co jest istotne szczególnie w przypadku rolnictwa. Ostatnio Agencja utworzyła rezerwy pszenicy oraz mleka i masła, a obecnie przygotowuje się do utworzenia rezerwy kukurydzy.

Wspomniał Pan o rolnictwie. To jedna z kluczowych branż w Polsce, przed którą obecnie stoi jednak wiele wyzwań.

-Utrzymuję codzienny kontakt z rolnikami i producentami branży rolnospożywczej. Rozumiem, jak ważna jest ta branża i jak trudne są wyzwania, przed którymi stoi nasze rolnictwo. Cieszę się, że coraz więcej polskich przedsiębiorców i rolników angażuje się w zapewnienie nam rezerw żywnościowych. Polska żywność cieszy się wysoką jakością, a od naszych rodzimych dostawców otrzymujemy nie tylko wyjątkowe produkty, ale także profesjonalne usługi w zakresie składowania i rotacji.

Rolników z pewnością interesuje kwestia paliw płynnych. Czy nie zabraknie ich na rynku?

Przypomnę, że Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych pełni także ważną rolę w nadzorowaniu rynku paliw płynnych. Uspokajam wszystkich rolników. Na bieżąco monitorujemy sytuację oraz dostępność paliw na rynku. Chciałbym wyrazić

podkreślić, że nie ma żadnego ryzyka niedoboru paliw, ani dla konsumentów, ani dla rolników. Dzięki naszym zapasom możemy z pewnością stwierdzić, że jesteśmy w pełni bezpieczni w tym aspekcie.

Panie prezesie, pochodzi pan z Warszawy, ale czy miał pan okazję poznać rolnictwo i wieś?

-W dzieciństwie właściwie każde wakacje spędzałem na wsi wśród rolników. Tematy rolne nie są więc dla mnie obce. Wiem, że nikt nie pracuje tak ciężko jak rolnicy - bez wakacji, wolnych dni - krowy nie będą czekać, aż wróci się z urlopu. Zawsze miałem dużo szacunku dla pracy rolników - troska o uprawy i hodowlę, gospodarność, a wszystko to w najpiękniejszych polskich tradycjach - taka jest polska wieś. I dzisiaj, kiedy kieruję Rządową Agencją Rezerw Strategicznych, wiem, jak ważne jest utrzymanie produkcji rolnospożywczej. To właśnie na rolnictwie buduje się ta podstawowa zamożność i bezpieczeństwo każdego kraju.

Ostatnio RARS podpisał umowę ze spółdzielnią Mlekovita na dostawy żywności w ramach rezerw strategicznych. Czego dokładnie dotyczy to porozumienie?

-Spółdzielnia mleczarska Mlekovita będzie dostarczać produkty żywnościowe w ramach rezerw strategicznych. Chodzi o masło i mleko odtłuszczone w proszku. Przypomnę, że Agencja postępowania na zakup rezerw prowadzi w sposób niejawni, jeśli chodzi o wielkość i miejsce przechowywania. Ale wszystkie te postępowania są konkurencyjne i wzięło w nich udział wielu producentów. Cieszę się, że to w oparciu o polskich producentów tworzymy i uzupełniamy stany rezerw strategicznych.

Je pan na co dzień produkty

mleczarskie?

-Oczywiście. Kiedy w sklepie robię zakupy, to mam kilka ulubionych. Również moje dzieci bardzo lubią produkty mleczne i nie zawsze są to lody. Produkcja mleczarska ma niezwykle szeroką bazę produktową. A polskie firmy oferują wyjątkowo dobrą jakość. Dlatego tak dobrze radzą sobie również za granicą. Wiele razy spotkałem się z wyrobami z polskiego mleka w różnych odległych miejscach.

Nasz apel do pana brzmi, aby krzewił pan konsumencki patriotyzm szczególnie wśród warszawskich elit. Bo sery pleśniowe z Mlekovity są tak samo dobre jak francuskie.

Nawet lepsze, bo nasze, a pieniądze wraca do polskiej gospodarki, nie wyjeżdża za granicę. Dzięki temu polskie społeczeństwo się bogaci, są miejsca pracy dla ludzi w regionach. To jest system naczyń połączonych, bo nasze bezpieczeństwo żywnościowe zaczyna się od pojedynczego rolnika. Będę chciał również rozwinąć szkolnictwo zawodowe i techniczne, aby młodzi ludzie nie musieli wyjeżdżać do dużych miast w poszukiwaniu pracy. Zresztą rośnie dziś odwrotny trend - szukania swojego miejsca poza miastami. Nie dzielimy Polski na lepszą i gorszą - chcemy, aby każdy region mógł się rozwijać, a ludzie mieli szansę na godne życie. I dlatego wspieramy polskich rolników i producentów.

Czy obecnie tworzone rezerwy zapewnią rynkowi stabilizację?

-Uważam, że nie ma takich rezerw, które by gwarantowały nam bezpieczeństwo na każdą okazję. Jeżeli mielibyśmy zgromadzić rezerwy, które miałyby nas przygotować na każdy kryzys, to będzie to kosztować niezwykle dużo. A jeśli chodzi o poziom cen na rynku, to widzimy,



że po samym ogłoszeniu przetargu ceny trochę poszły w górę. Staramy się działać mądrze i roztropnie, kolejne postępowania będą w toku. Polscy producenci bardzo sprawnie zarządzają swoimi rynkami, bo jeżeli widzą właśnie zmiany kosztów produkcji, to przerzucają część produkcji na inne produkty, które mogą wyeksportować. Na pewno widzimy, że ten przetarg spowodował pewną stabilizację. Zwiększył też szeroko rozumiane bezpieczeństwo społeczne, bo nie mówimy tylko o producentach i miejscach pracy w tym obszarze, ale przede wszystkim o dostawcach mleka i dostawcach środków produkcji. To gigantyczna gałąź gospodarki.

Okazuje się, że miał Pan kontakt wcześniej z naszym regionem poprzez działalność społeczną.

-Zgadza się! Przez lata koordynowałem i rozwijałem harcerstwo na terenie Mazowsza - między innymi Siedlec czy Ostrołęki, dlatego poznałem wielu mieszkańców tego regionu i znam również ich potrzeby. Kandydowanie do Sejmu w bardzo dużym okręgu nr 18 od Ostrołęki poprzez Siedlce aż do Garwolina to kolejny etap mojej pracy, gdzie będę mógł zrobić wiele dobrego dla tego regionu.

Biorąc pod uwagę niestabilną sytuację geopolityczną związaną z wojną w Ukrainie, muszę Pana zapytać o wsparcie RARS na wschodniej granicy. Agencja odpowiada za przekazywanie odpowiednich środków i materiałów pracującym tam funkcjonariuszom.

-Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych faktycznie wspiera różne państwowe instytucje w sytuacjach kryzysowych. Wy-

darzenia na granicy z Białorusią bez wątpienia były taką sytuacją nadzwyczajną, która miała charakter operacji hybrydowej przeciwko Polsce. Bardzo ciężko reagować na tego typu zagrożenia, szczególnie jeśli mają one charakter zaplanowanego, zorganizowanego, wspieranego przez obce służby nielegalnego przekraczania granicy przez migrantów. Skala, intensywność oraz różnorodność tej agresji skierowanej w funkcjonariuszy przekraczających standardowe, codzienne zadania tych służb.

Przekazywaliśmy wyposażenie chroniące funkcjonariuszy, w tym okulary zabezpieczające przed oślepieniem laserem, kamizelki kuloodporne oraz specjalistyczny sprzęt: noktowizory, termowizory, lornetki, celowniki, wartownie, maszty oświetleniowe, łodzie płaskodenne, pontony oraz samochody terenowe ułatwiające patrolowanie granicy. Taka koncentracja żołnierzy i służb przy granicy wymagała także odpowiedniego wsparcia logistycznego i agencja również tutaj odegrała kluczową rolę. RARS dostarczyła kilka tysięcy kontenerów socjalnych, magazynowych i sanitarnych oraz agregaty prądotwórcze, które posłużyły do budowy zaplecza socjalnego, mieszkalnego dla funkcjonariuszy i wojska pełniących służbę na granicy. Przekazaliśmy również połowę placówki medycznej dla WOT.

Ale na tym nie koniec. Wasza pomoc nadal trwa.

-Tak, służby na granicy nadal mają duże potrzeby. Obecnie przygotowujemy duże wsparcie o wartości kilkudziesięciu milionów złotych. Głównie będą to kontenery kwaterunkowe, sanitarne czy kuchenne, agregaty i maszty oświetleniowe w dalszym ciągu potrzebne przy granicy. **MATERIAŁ PROMOCYJNY**

Egzamin próbny to najlepsza lekcja

SIEDLCE

Mieszkańcy regionu siedleckiego mieli możliwość odbycia egzaminu próbnego na prawo jazdy.

Choć pogoda była wietrzna i ciemne chmury nieustannie wisiały nad ośrodkiem ruchu drogowego, nie odstraszyło to osób zainteresowanych dniem otwartym w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Siedlcach. A atrakcją było wystarczająco, by zainteresować starszych i młodszych, a przede wszystkim kandydatów na przyszłych kierowców.

- Dzień otwarty to pomysł, który zrodził się w naszej głowie już jakiś czas temu. Chcieliśmy wyjść do mieszkańców z możliwością praktycznego zachęcenia ich do sprawdzenia swoich umiejętności, ale nie tylko. Poza

możliwością napisania testu teoretycznego, zrobienia tradycyjnego łuku czy rozmowy z egzaminatorem na uczestników czekało wiele innych możliwości - mówił dyrektor siedleckiego WORD-u Radosław Strzaliński.

Najdłuższa kolejka nieustannie skierowana była na dwa łuki, na których przez cały dzień można było sprawdzić swoje umiejętności w płynnej i bezbłędnej jeździe do przodu i do tyłu. Jednak, jak się okazywało, były to jazdy niekoniecznie bezbłędne.

- Głównie chodzi o to, aby przyszli kandydaci na kierowców mogli sprawdzić swoje siły w podstawowych etapach egzaminu. Z tą różnicą, że dzisiaj nie towarzyszy im tak wysoki poziom stresu i mogą wykonać zadanie bez presji. Egzamin próbny, bo tak można określić dzisiejsze jazdy, to najlepsza lekcja, jaką mogą dostać przed egzami-

nem. Zainteresowanie jest ogromne. Na pewno dlatego, że to właśnie na tym placu przyjdzie im zdawać egzamin, ale również dlatego, że wszystkie atrakcje są dziś bezpłatne - mówi egzaminator Jacek Banach.

Nie tylko kandydaci na kierowców korzystali tego dnia z atrakcji dnia otwartego. Pojawili się również wieloletni kierowcy, którzy chcieli sprawdzić swoje umiejętności po tysiącach przejechanych kilometrów.

- Prawo jazdy posiadam od 16 lat. Ale, jak się okazuje, automatyka skrzynia biegów i kamery oraz czujniki cofania rozleniwiają. I faktycznie to, co wydaje się oczywiste, może zaskoczyć. Łuk zrobiłem, ale... auto bym zarysował - śmieje się pan Andrzej po wykonaniu łuku, mimo wielu lat doświadczenia za kierownicą.

Tego dnia na zainteresowanych czekał nie tylko łuk i testy teoretyczne. Dzień wypełniony



Przez cały dzień można było sprawdzić swoje umiejętności.

był także atrakcjami dla dzieci i punktami profilaktycznymi. Na odwiedzających ośrodek ruchu drogowego przy ul. Składowej czekał symulator dachowania, symulator zderzeń i alko- oraz narkogogle.

- Chcemy przypomnieć odwiedzającym, jak ważne jest zapięcie pasów i trzeźwość kie-

rowców. Ten dzień to nie tylko zabawa przed egzaminem czy odwiedzenie ośrodka, ale również profilaktyka. Symulator zderzeń i dachowania mają uświadomić i działać na wyobraźnię osób, które już mają prawo jazdy. I jak się okazuje, zainteresowania jest duże, a emocje adekwatne do sytuacji.

Cieszymy się, że możemy w ten sposób uświadamiać kierowców i przypominać o bezpieczeństwie na drodze - dodał dyrektor Strzaliński.

Wśród wielu atrakcji nie zabrakło również ciepłych poczęstunków i tradycyjnej grochówki, o które zadbały OSP Nowa Dąbrówka i KGW Nowaki. **PM**

Kandydat na posła bliski mieszkańcom

Rozmowa z Dariuszem Stopą - dyrektorem Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Siedlcach - kandydatem na posła do Sejmu RP z ramienia KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni.

Startuje Pan do Sejmu RP z list Trzeciej Drogi PSL-PL2050 Szymona Hołowni. Co skłoniło Pana do zgłoszenia swojej kandydatury?

Propozycję startu dostałem od Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika i nie jest to mój pierwszy start w wyborach. Traktuję to jako wyróżnienie, ale też i możliwość pokazania, co chciałbym zmienić w polityce. Od wielu lat jestem samorządowcem i na co dzień mam do czynienia z mieszkańcami naszego regionu i znam problemy z jakimi się borykają, dlatego chciałbym pomóc je rozwiązać z poziomu parlamentu.

No właśnie. Co chciałby Pan zmienić, będąc Posłem na Sejm RP?

Chciałbym zmniejszenia kolejek do lekarzy specjalistów poprzez obowiązek refundacji z NFZ prywatnych wizyt jeżeli kolejka do publicznej służby zdrowia jest dłuższa niż 3 miesiące. Zamiast trzynastek i czternastek emeryci powinni dostawać emeryturę bez potrącania podatku dochodowego. Jest to bardziej korzystna oferta dla emerytów, dzięki czemu dostawaliby kilka tysięcy złotych rocznie więcej niż obecnie. W przypadku śmierci współmałżonka powinni dostawać oprócz swojej emerytury także połowę świadczenia zmarłego męża czy żony. Zamierzam zabiegać o rodzinny PIT, którego wielkość malałaby wprost proporcjonalnie do liczby osób w rodzinie. Konieczne jest także zmniejszenie obciążeń dla przedsiębiorców, bo obecne daniny powodują likwidację setek firm, za czym idą mniejsze wpływy z podatków dla państwa, a w konsekwencji zwiększy się bezrobocie. Należy także chronić rodzimych producentów rolnych i promować ich produkty na rynkach zagranicznych. Konieczne są także zmiany w systemie edukacji zarówno na poziomie jej finansowania, by nauczyciel miał poczucie, że jego praca jest doceniana. Tak samo na gruncie programu nauczania, aby nasze dzieci nie uczyły się wielu zbędnych treści na rzecz wiedzy praktycznej i przydatnej w dorosłym życiu. Konieczna jest także zmiana w polityce senioralnej i wobec osób niepełnosprawnych polegające na ponownym włączeniu ich do życia społecznego.

Wiele osób uważa, że naturalną kandydatką Trzeciej Dro-

gi z Siedlec powinna być Janina Ewa Orzełowska - Członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego.

Pani Marszałek Ewa Orzełowska nie zdecydowała się na start w wyborach parlamentarnych głównie z tego powodu, że chce kontynuować swoją misję w samorządzie województwa. Uznała, że skoro otrzymała tak duże zaufanie od wyborców w wyborach do mazowieckiego sejmiku to nietaktem wobec nich byłaby ucieczka do Sejmu w trakcie trwania kadencji samorządowej.

Obecnie zajmuje Pan stanowisko Dyrektora Delegatury w Siedlcach Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie. Na czym polega Pana praca?

Do moich głównych i najważniejszych kompetencji należy współpraca i badanie potrzeb lokalnych samorządów w zakresie realizowanych przez nie zadań. Samorząd Województwa Mazowieckiego praktycznie od początku swojego istnienia kieruje do gmin i powiatów ogromną ilość programów pomocowych, finansowanych z własnego budżetu. Mazowsze od 2004 roku jest także dysponentem środków unijnych, w ramach których dofinansowano masę inwestycji, z których wszyscy na co dzień korzystamy, czasem nie zdając sobie nawet sprawy z tego, że ich powstanie byłoby niemożliwe, gdyby nie pieniądze przyznane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego czy Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Moim zadaniem jest kreowanie rozwoju naszego podregionu.

Czy pomagacie tylko samorządom?

Oczywiście, że nie. Wsparcie kierowane jest także do wielu organizacji pozarządowych, które wykonują dziś wspaniałą robotę dla nas wszystkich. Pomagamy ochotniczym strażom pożarnym, kołom gospodyń wiejskich, działkowcom, ratujemy zagrożone degradacją zabytki.

Chciałabym zapytać dlaczego uważa Pan, że będzie dobrym Posłem?

To czy w ogóle będę parlamentarzystą zależy od wyborców i zaufania jakim mnie obdarzą oddając to co mają najcenniejsze - jedyny posiadany przez nich głos. Myślę, że po-

przez swoją pracę jako samorządowiec dałem się poznać jako osoba godna zaufania, która dotrzymuje słowa i jest skuteczną w działaniu. Moje pozytywne nastawienie do drugiej osoby, niezależnie od posiadanych przez nią poglądów społecznych czy politycznych daje mi przekonanie, że mogę być do-

brym posłem, który wsłuchując się w problemy innych, będzie skutecznym reprezentantem społeczności lokalnej.

Czy na koniec chciałby Pan dodać coś od siebie?

Bardzo chciałbym zachęcić wszystkich Państwa do udziału 15 października w wyborach

parlamentarnych, ponieważ uważam, że mogą one zmienić nasz kraj na lepsze. Chciałbym w poniedziałek obudzić się w Polsce tolerancyjnej, otwartej na obywatela traktowanego podmiotowo, w której każdy będzie miał możliwość wyrażenia swoich potrzeb i poglądów. Taką gwarancję daje Trzecia

Droga i jej obecność w przyszłym rządzie jako Państwa reprezentacja. Uwierzyć w siłę swojego głosu, bez którego zmiana na lepsze nie będzie możliwa. Jeżeli obdarzycie mnie Państwo swoim zaufaniem, obiecuję nie zawieść pokładanej we mnie nadziei.

MATERIAŁ PROMOCYJNY



Numer

1

na liście **dwa**

PSL
 TRZECIA
 DROGA

GŁÓWNE ZAŁOŻENIA MOJEGO PROGRAMU

WYŻSZE DOPLATY
DLA AKTYWNYCH
ROLNIKÓWZDROWA,
TRADYCYJNA
ŻYWNOSĆTANI PRĄD,
CZYSZTE POWIETRZE,
DOBRA WODADOBROWOLNY
ZUSEMERYTURA
BEZ PODATKUDOŚĆ
NIEKONTROLOWANEJ
ŻYWNOSCI Z UKRAINY

X

Marek
Sawicki

PSL

ZABIERZ BLISKICH NA WYBORY

www.marek-sawicki.pl


Wolus

**EKOLOGICZNY ŚRODEK
 POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY**
SPRZEDAŻ!

Produkt wytwarzany jest
 z selektywnie zbieranych odpadów
 zielonych oraz biodegradowalnych.

- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.


Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrowskiej
 Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. **25 621 07 56**

Redaguje: Paulina Artych
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Siedlec

Koncertowa niedziela

SIEDLCE

8 października na terenie siedleckiego rolnowiska miała miejsce wyjątkowa impreza pod hasłem „Czas na Siedlce”.

Na uczestników czekała moc muzycznych atrakcji, których dostarczyli znani siedlecki artyści: Gozdek, Irena Kosińska oraz UPSTREAM. Wisienką na torcie okazał się jednak koncert legendarnego Papa Dance, który mimo mroźnej pogody przyciągnął tłumy i rozrzał publikę do czerwoności. Usłyszeliśmy zarówno starsze przeboje zespołu, jak i kawałki z nowej płyty „W 40 dni dookoła świata”. Papa Dance wystąpił ze swoim pierw-

szym wokalistą Grzegorzem Wawrzyszakiem. Lasery, kolorowe światła, dymy oraz wyjątkowe kreacje sprawiły, że całe widowisko oglądało się z wielką przyjemnością.

Organizatorzy nie zapomnieli także o najmłodszych. W hali sportowej obok rolnowiska równoległe z koncertem odbywały się zajęcia sportowe z zawodnikami Pogoni Siedlce oraz warsztaty kulinarne z „Kulinarnym Poddaszem”. Dzieci miały okazję udekorować babeczki według swojego zamysłu artystycznego. Oprócz tego każdy chętny mógł poczuć się niczym prawdziwy magik, naśladowując sztuczki Clowna Resorka.

Wydarzenie było też okazją do wsparcia zbiórki charytatywnej na rzecz 6-letniego Mateuszka Pietraka, który urodził się z poważną wadą serca.



Organizatorami akcji „Czas na Siedlce” byli: Agencja Reklamowa Moskwiak oraz Mazowiecka Micha Szlachetka. PA

Mazowsze może stracić 10 mld zł?

SIEDLCE

„Nie może być tak, że mieszkańcy Mazowsza poniosą konsekwencje konfliktu rządu PiS z Brukselą” - mówili w Siedlcach niemal jednym głosem samorządowcy oraz przedstawiciele KO i PSL.

9 października w Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli odbyła się konferencja prasowa poświęcona możliwości utraty 10 mld zł z Unii Europejskiej, które nasz region ma otrzymać do rozdysponowania w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027. W spotkaniu z mediami wzięły udział członkinie województwa mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska i Elżbieta Lanc, posłowie Kamila Gasiuk Pihowicz

i Marek Sawicki oraz dyrektor siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Dariusz Stopa.

Politycy odnieśli się do wypowiedzi unijnej komisarzy ds. spójności i reform Elisy Ferriry, która jakiś czas temu potwierdziła, że wypłata wszystkich środków unijnych przyznanych Polsce będzie zależała od zasady praworządności, której nie respektuje obecny rząd.

- Arogancja obecnej władzy, jej kłamstwa i uparte niszczenie praworządności i niezależności sądów tylko po to, aby zachować sobie bezkarność, przynosi najgorsze rezultaty. Mieszkańcy Mazowsza zapłacą za to bardzo wysoką cenę - mówiła Kamila Gasiuk-Pihowicz. - My możemy jeszcze zatrzymać tę blokadę środków unijnych. Wiemy, jak to zrobić i tego dokonamy! Mamy jeszcze 6 dni, aby zatrzymać tych niebezpiecznych szaleńców - dodała posłanka.

Elżbieta Lanc z kolei zwróciła uwagę na proroczość zna-



czenie pomocy unijnej.

- Tych inwestycji potrzebują nie tylko samorządowcy, mieszkańcy, ale i mazowieccy przedsiębiorcy. Chodzi nie tylko o inwestycje, lecz także rozwój gospodarczy, zamówienia dla naszych firm i miejsca pracy dla mieszkańców. Nie chcę nawet wyobrażać sobie naszego siedleckiego regionu bez tych środków. Po prostu nie możemy na

to pozwolić - zaznaczyła członkini zarządu województwa mazowieckiego.

Samorządowcy nawiązywali również do Krajowego Planu Odbudowy, z którego zarówno Mazowsze, jak i cała Polska „nie otrzymały ani jednego euro”. W ramach KPO z UE do naszego kraju miało trafić w sumie 158,5 mld zł.

SIEDLCE

Będzie kształcić kolejarzy

Do listopada 2024 roku w Siedlcach ma powstać Branżowe Centrum Umiejętności, które będzie rozwijać kadry kolejowe. Umowę na szczegółowy projekt i budowę ośrodka miasto podpisało 5 października.

Zwycięzcą przetargu oraz wykonawcą ponad 14-milionowej inwestycji jest konsorcjum firm, którego liderem jest firma Mal-Pol.

- Jest to przetarg w formie „zaprojektuj-wybuduj”. W pierwszym etapie mamy 90 dni na oddanie dokumentacji projektowej i uzyskanie wszystkich pozwoleń. Budowę planujemy rozpocząć od stycznia przyszłego roku i ma się ona zakończyć w listopadzie - poinformował Dawid Wasilewski, wiceprezes Mal-Pol.

Jak się okazuje, kolejowe BCU, które powstanie na terenie ZSP nr 6 w Siedlcach, będzie pierwszym i jak do tej pory jedynym tego typu ośrodkiem w Polsce.

- Dzisiaj to jedyne takie Centrum w całym kraju. Jeśli ktoś będzie chciał zmieniać lub uzupełniać kwalifikacje, to będzie przyjeżdżał właśnie do nas - mówił prezydent Siedlec. - Wszyscy, którzy przyjadą do naszego miasta, będą wiedzieli, że mamy tak wspaniałe programy i systemy edukacyjne, które pozwalają na zmianę branży - dodał Andrzej Sitnik.

BCU w Siedlcach ma być zaawansowanym technologicznie ośrodkiem kształcenia, szkolenia i egzaminowania kadr w branży transportu kolejowego w dziedzinie interoperacyjności systemu kolei. Centrum przygotowywać będzie kadry do czterech zawodów:

- technik transportu kolejowego;
- technik pojazdów kolejowych;
- technik elektroenergetyk transportu szynowego;
- mechanik pojazdów kolejowych.

Jak zaznacza dyrektor siedleckiej „Kolejówki”, pracownice, które powstaną w centrum, będą wyposażone w nowoczesny sprzęt. - Na szczególną uwagę zasługuje symulator pojazdów kolejowych oraz kas i terminali. Jest to specyficzny sprzęt, który na tę chwilę posiada tylko spółka kolejowa. Podejrzewam, że żadne szkoły takiego nie mają - mówiła dyrektor Monika Kowalczyk.

Budynek BCU będzie posiadał 11 nowoczesnych sal zawodowych, a swoją działalność rozpocznie w 2025 roku. Do końca czerwca 2026 roku w ośrodku zostanie przeszkolonych 460 osób, w tym 320 osób dorosłych, 92 osób młodych (uczniowie, studenci) oraz 48 nauczycieli kształcenia zawodowego.

PA



PA

Hurtownia materiałów budowlanych
Od fundamentów aż po dach

Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550

Elewacje i ocieplenia
 Stolarka okienna i drzwiowa
 Zagospodarowanie terenu
 Stan surowy
 Pokrycia dachu

OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY

Autoryzowany punkt

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

- **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
- **RĘBAK DO GAŁĘZI**
- **ZAMIATANIE PLACÓW**
- **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**

Redaguje: Paulina Montewka
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Garwolina

Wsparcie na lokalne działania

POWIAT GARWOLIŃSKI

Kolejne koła gospodyń wiejskich, OSP i orkiestry z powiatów mińskiego i garwolińskiego ze wsparciem Mazowsza!

Dzięki dofinansowaniu samorządu Mazowsza jednostki OSP z powiatu garwolińskiego kupią niezbędny sprzęt i wyposażenie. Wsparcie trafi też do kół gospodyń wiejskich i organizacji pozarządowych.

Na wsparcie w ramach programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju” może liczyć gmina Górzno, która otrzyma środki na modernizację dróg. Umowy z beneficjentami podpisały członkinie zarządu województwa mazowieckiego Elż-

bieta Lanc i Janina Ewa Orzełowska.

Dzięki dofinansowaniu samorządu województwa koła gospodyń wiejskich i organizacji pozarządowe z całego Mazowsza kupią sprzęt gastronomiczny, stroje czy zorganizują pikniki integracyjne.

- Na realizację programu przeznaczyliśmy aż 6,8 mln zł. Z tych środków skorzysta 1039 kół gospodyń i organizacji pozarządowych z całego regionu. Dzięki wsparciu samorządu Mazowsza KGW i organizacje pozarządowe mogą realizować inicjatywy, a tym samym aktywizować lokalne społeczności - podkreśla członkini zarządu województwa mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska.

Organizacje pozarządowe wspierające rozwój gospodyń aktywnych społecznie, w tym koła gospodyń wiejskich, mogły zgłosić po jednej inicjatywie. Maksymalna kwota dofinanso-

wania jednego zadania to 7 tys. zł.

- Prawie 380 tys. zł trafi do 56 podmiotów z powiatu garwolińskiego. Dzięki temu zakupią one niezbędny sprzęt i stroje, zorganizują wydarzenia kulturalne czy spotkania integracyjne z mieszkańcami - zaznacza członkini zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc.

Wśród beneficjentów są również jednostki OSP i stowarzyszenia z powiatu garwolińskiego, które na zakup instrumentów muzycznych pozyskały w sumie ponad 140 tys. zł. OSP w Pilawie otrzyma 49 tys. zł, OSP w Garwolinie - 50 tys. zł, a Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Wiejskich w Borowiu - prawie 42 tys. zł.

Sejmik Województwa Mazowieckiego przekaże ponad 770 tys. zł dofinansowania na modernizację dróg w gminie Górzno w powiecie garwolińskim.



Dzięki środkom z programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju” zostanie przebudowany prawie 700-metrowy odcinek ulicy 3 Maja w Górznie. Powstanie nowa konstrukcja i nawierzchnia z betonu asfaltowe-

go. Całkowity koszt inwestycji to ponad 1 mln zł, z czego ponad 470 tys. zł to wsparcie z budżetu województwa mazowieckiego. Na terenie gminy Górzno będzie też zmodernizowana ulica Dobra. Powstaną m.in. nowe

krawężniki i obrzeża, podbudowa i nawierzchnia z kostki brukowej. Całkowity koszt inwestycji to ponad 700 tys. zł, z czego 300 tys. zł to wsparcie z budżetu województwa mazowieckiego. **MAT. OPRAC. PM**

Bieg Spadających Liści przyciągnął

GARWOLIN

8 października odbyły się finałowe zawody XII Grand Prix Ziemi Garwolińskiej. Jesienny „Bieg Spadających Liści” zakończył tegoroczny cykl i wyłonił laureatów klasyfikacji generalnej.

Grand Prix Ziemi Garwolińskiej

jest organizowane przez Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie i Stowarzyszenie Truchacz.pl od 12 lat. Cykl składa się z 4 biegów, które odbywają się w kwietniu, maju, we wrześniu i w październiku. Podczas każdego z zawodów dorośli mają do pokonania 5 km, a dla dzieci i młodzieży są przygotowane biegi na różnych, dostosowanych do ich wieku i możliwości, dystansach.

- W tym roku medale są wyjątkowe, bo i rok jest szczegól-

ny. Z okazji jubileuszu 600-lecia Garwolina organizatorzy przygotowali 4 wyjątkowe medale, które, niczym puzzle, po złączeniu ułożą jubileuszowe logo. Będzie to z pewnością piękna pamiątka, a także nagroda dla tych, którzy wzięli udział we wszystkich wydarzeniach - informowali organizatorzy.

Zawodnicy na mecie otrzymali medal, który jest ostatnim elementem potrzebnym do złożenia pamiątkowego symbolu 600-lecia Garwolina. **OPRAC. PM**



Dwie uroczystości

POWIAT GARWOLIŃSKI

W Maciejowicach 8 października odbyły się dwie ważne uroczystości.

W przededniu rozegranej 229 lat temu bitwy pod Maciejowicami odbył się Apel Poległych oraz dokonano otwarcia nowego budynku Urzędu Gminy.

Obchody rozpoczęły się mszą odprawioną w kościele pw. WNMP w Maciejowicach. Po jej zakończeniu zgromadzeni przemaszzerowali w asyście kompanii honorowej 1. Warszawskiej Brygady Pancernej im. Tadeusza Kościuszki z Wesołej, orkiestry wojskowej z Dębina, pocztów sztandarowych OSP i szkół przed pomnik Tadeusza Kościuszki na maciejowickim rynku. Tam hymn państwowy odegrała orkiestra wojskowa.

Odbыл się apel pamięci i została oddana salwa honorowa. Następnie delegacje złożyły wiązanki okolicznościowe. Podczas wydarzenia można także było oglądać sprzęt wojskowy.

Po wielu latach rozmów i projektów gmina Maciejowice ma nowoczesny budynek Urzędu Gminy. W niedzielne popołudnie uroczystość otwarto nowy budynek Urzędu Gminy w Maciejowicach. W 2019 roku zlecono opracowanie projektu. Prace budowlane ruszyły w maju 2021 roku i zostały zakończone

w sierpniu br. Realizacja inwestycji nie byłaby możliwa bez wsparcia programu Polski Ład oraz środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Koszt zadania wyniósł 8,3 mln zł, z czego 5,7 mln zł to środki zewnętrzne. Nowy urząd, zlokalizowany przy ul. Sportowej, ma 1113 m² powierzchni użytkowej. Mieszczą się w nim wszystkie referaty urzędu oraz Urząd Stanu Cywilnego, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

OPRAC. PM



Wyśpiewaj melodie wolności

GARWOLIN

Powstały w czasach walki o niepodległość, opowiadają o wolności, o miłości do ojczyzny.

Takie są „Melodie wolności”, które już 31 października w Centrum Sportu i Kultury wyśpiewają uczestnicy festiwalu. Chcesz wziąć udział w wydarzeniu? Zgłoś się już dziś. Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie zaprasza do wzięcia udziału w Festiwalu Pieśni i Piosenek Patriotycznych „Melodie wolności”.

- To ważne wydarzenie w naszym kalendarzu i od wielu lat cieszące się ogromną popularnością wśród uczestników. Mamy ogromną nadzieję, że na na-

szej scenie znów zagości wielu utalentowanych młodych ludzi, którzy z radością sięgną do tak znaczących dla nas wszystkich utworów - mówi Jarosław Kargol, dyrektor CSiK.

Festiwalowi przyświeca idea edukacji historycznej, kształtowania postaw patriotycznych poprzez muzykę, rozwijania wrażliwości oraz aktywności twórczej dzieci i młodzieży. Mogą w nim wziąć udział uczniowie szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych, soliści oraz zespoły.

Zadaniem uczestników jest wykonanie jednego utworu odwołującego się do historii Polski - do wydarzeń historycznych związanych z walką o wolność i/lub powstałego w tym czasie, odnoszącego się do zagadnienia wolności i miłości do

ojczyzny, promującego postawy patriotyczne.

- Temat wolności dawno nie był dla żywy i tak znaczący jak jest obecnie, dlatego chcemy, by młodzi ludzie sięgnęli do utworów, które o niej mówią wprost lub pośrednio, a przy tym są wyrazem miłości do ojczyzny i poczucia narodowej tożsamości. Do pieśni i piosenek, które wyrosły z tęsknoty za wolnością, powstały w czasie walki o nią. Nie ograniczamy się do żadnego konkretnego przedziału czasowego, czy gatunku, ponieważ chcemy dać uczestnikom możliwość własnej interpretacji tematu, wybrania takiego utworu, która najbardziej im w duszy gra - mówi Justyna Dybcio, koordynator festiwalu.

MAT.INF.

Redaguje: Paulina Montewka
m@il: minsk@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Sokołowa

Kolejna bitwa o remont drogi

POWIAT SOKOŁOWSKI

Na początku lipca pisaliśmy o sprawie drogi, o której powiat sokołowski zapomniał lub pamiętać nie chce.

Podczas spotkania zorganizowanego przez mieszkańców Grochowa zabrakło co prawda przedstawicieli starostwa sokołowskiego, ale pojawiła się na nim posłanka Kamila Gasiuk-Pihowicz, która okazała się nadzieją dla kilometrowej drogi, a raczej tego, co drogą jest nazywane.

- Pisaliśmy pisma, wysyłaliśmy informacje, mówiliśmy o dzisiejszym spotkaniu i właśnie tak zostaliśmy potraktowani - burzyli się mieszkańcy na spotkaniu, na którym nie pojawił się nikt ze starostwa powiatowego Sokołowa Podlaskiego.

Jednak światłem w tunelu na podziurawionej drodze okazała się być pani poseł, która w lipcu zapewniała:

- Pragnę państwa zapewnić, że o ile moje obowiązki mi w tym nie przeszkodzą, wezmę udział w najbliższym posiedzeniu sesji rady powiatu i wykorzystując taką możliwość, zabiorę głos w państwa imieniu. Nie może być tak, że mieszkańcy są ignorowani i kategoryzowani. Zapewniam także, że wystosuję odpowiednie pismo do zarządcy drogi i postaram się dowiedzieć, co stoi na przeszkodzie, by ją wyremontować.

Nie chciały przyjąć władze starostwa do mieszkańców, to posłanka poszła do starostwa!

5 października odbyła się sesja rady powiatu sokołowskiego i według danej obietnicy, pojawiła się na niej posłanka Kamila Gasiuk-Pihowicz i zabrała głos w sprawie opieszłości w remoncie drogi w Grochowie Szlacheckim.

Przypomnijmy, od 2015 roku mieszkańcy 12-krotnie informowali starostwo o stanie drogi i prosili o jej remont, bezskutecznie.

- Przez 8 ostatnich lat w sprawie drogi nr 3915W nie wydały się prawie nic, mino wielu pism i działań. Ta droga to jedna wielka dziura, łatana od czasu do czasu - alarmowała posłanka.

Podczas lipcowego spotkania mieszkańcy przekonali, że głównym argumentem za remontem drogi jest bezpieczeństwo dzieci, które dowożą się do szkoły. **Firma, która organizuje transport szkolny, zmieniła trasę i rozważa zaprzestanie dowożenia dzieci ze względu na wysokie koszty napraw zawieszania i amortyzatorów.**

- Determinacja mieszkańców, sołtysa, radnych i wójta gminy Sokołów Podlaski jest ogromna, ale najważniejszą w tej sprawie górę bierze polityka, a nie inter-

res lokalnej wspólnoty. Przy podziale publicznych pieniędzy sympatie polityczne powinny zostać za drzwiami gabinetów - dodała Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Posłanka podczas wystąpienia na sesji rady powiatu sokołowskiego krótko przedstawiła najważniejsze aspekty, które brane są pod uwagę przy ocenie wniosków na dofinansowanie. **Droga Grochów-Czerwonka spełnia wszystkie podstawowe kryteria** - jest to droga, która prowadzi do drogi wyższej rangi, jest to droga o dużym natężeniu, a przede wszystkim i ten argument wielokrotnie podkreślają mieszkańcy - jest to droga prowadząca do szkoły, przedszkola i ich bezpieczeństwo powinno być najważniejsze.

- Te dzieci pokonują tę trasę dwa razy dziennie. I to nie jest ani podróż komfortowa, ani zdrowa. One się po prostu trzęsą w tych samochodach, a na nierównościach ich głowy skaczą. Brak reakcji na takie sytuacje jest oburzający - obrazowała posłanka.

Jak jest możliwe, że jedna z najczęściej użytkowanych dróg, droga prowadząca do szkoły, przedszkola, która powinna być nie tylko komfortowa, ale i bezpieczna, jest pomijana we wszelkich planach remontowych, za to inne drogi, które „prowadzą do lasów” lub przebiegają w rodzinnych stronach radnych, są remontowane?

W odpowiedzi starostwa pojawiła się linia obrony mówiąca, że „w pierwszej kolejności remontowane są drogi w gorszym stanie jakościowym niż wspomniana droga”. Fragment tej odpowiedzi posłanka również skomentowała:

- Ta droga jest w fatalnym stanie. Jeśli nie jesteście państwem w stanie zadbać o jej generalny remont, może należy podjąć działania, aby poprawić jej jakość, na tyle, aby można było się tamtędy przemieszczać. **Ja osobiście nie widziałam jeszcze gorszej drogi.**

Głos na temat drogi zabrał również Jan Józef Romańczuk, który, odnosząc się do interwencji posłanki, powiedział:

- Pracowałem w zarządzie powiatu. Powiat ma ponad 600 kilometrów dróg. Na terenie gminy Jabłonna Lacka, z której pochodzę, drogi są również w złym stanie, droga czeka na remont, a dziury są na pewno większe niż na wspomnianej przez panią drodze, co radny potwierdzi. Na raz nie da się wszystkiego zrobić. Często odpowiadałem na takie pytania: powiat ma dużo dróg do remontu, ja jestem za tym, aby jak najwięcej się robiło, ale są drogi w gorszym stanie. Powinno być tak, że czas, aby gminy przejmowały odcinki dróg powiatowych i je remontowały. **Bo gminy faktycznie nie mają już co remontować i robią drogi do lasu czy gdzieś w pole.**



Wypowiedź dyrektora MODR w Siedlcach spotkała się z **burzliwą reakcją obecnych na sali mieszkańców**, których przewodniczący rady powiatu uciśzał.

- Szanowni państwo, ja rozumiem, że to są emocje, ale tu obraduje rada powiatu sokołowskiego. Jeżeli macie państwo jakieś pytania, pozwólcie skończyć, potem każdy będzie mógł się wypowiedzieć - mówił Jacek Odziemczyk.

Mieszkańcy chcieliby w końcu wiedzieć, jaka jest kolejność planowanych na terenie powiatu remontów i ile czasu mieszkańcy Grochowa i Czerwonki mają jeszcze czekać. Głos w sprawie zabrał również Wiesław Żelazowski, radny gminy Sokołów Podlaski.

- Już nie raz mówiłem o stanie tej drogi, nie raz prosiłem o remont tej drogi, o niełatanie dziur byle czym. Wiem, że cały środek nie został zrobiony. **Wysypywanie dziur byle czym to nie remont.** Kilka dziur jest zasypanych, kilka załatanych, a reszta zostaje. Niestety w lipcu nikt z powiatu nie wygospodarował czasu, aby się z nami spotkać i poznać sytuację. Stosujecie zasadę chowania głowy w piasek - mówił.

Radny odniósł się również do słów dyrektora Romańczuka, który sugerował, aby gmina przejęła niewyremontowaną drogę i sama ją naprawiła.

- Gmina, radni gminy we współpracy z wójtem, **wyremontowaliście tyle kilometrów dróg, że wynik jest niewspółmiernie większy do pracy powiatu.** I jeśli ktoś mówi, żeby gmina przejęła drogę i sama ją wyremontowała, bo już nie ma co robić z dofinansowaniami i już wszystko ma wyremontowane, to albo jest złośliwy, albo nie zna sprawy - skomentował Żelazowski.

Wspomniał również, że dróg powiatowych na terenie gminy Sokołów Podlaski jest i tak dużo - za przykład podał drogę Przywózki-Weże, gdzie gmina miała dołożyć tylko 50%, ale dokłada więcej. Radny zwrócił uwagę, że to nie jest remont dróg ani dla powiatu, ani dla gminy, ani dla szkoły, ale dla mieszkańców.

- Wszyscy, ślubując przyjąć na radnego, obiecywaliśmy, że **będziemy pracować na rzecz mieszkańców i dla dobra ogółu**, a sprawy sympatii czy nie powinniśmy zostawiać za drzwiami. Nie może być tak, że Grochów jest naznaczony i się komuś inwestycje w tym rejonie nie podobają - dodał Żelazowski.

Na koniec radny gminy zwrócił się do rady powiatu, aby każdy z radnych wybrał się na wycieczkę do Grochowa i sprawdził, czy jest to droga, którą chciałby jeździć dwa razy dziennie. Ta wypowiedź spotkała się z aplauzem osób obecnych na sali.

Słowo w sporze zabrał radny powiatu Jerzy Strzała:

- **Tragiczna jakość dróg powiatowych jest nie tylko w gminie Sokołów Podlaski, ale również w Jabłonie Lackiej.** Warto, pani poseł, byłoby przejechać się również po innych drogach powiatu, aby poznać cały obraz sytuacji. Przykro, że w tej kadencji ani razu nie byliśmy na objeździe dróg i nikt nie prosi o poznanie sytuacji. Przez 5 lat ani razu nie mieliśmy okazji pokazać wam, jakie drogi są na terenie gminy - zwrócił się m.in. do przewodniczącego rady powiatu radny Strzała.

Po potyczkach politycznych głos zabrał radny Bogdan Czarnocki, który zgodził się, że **nie ważne, skąd pozyskiwane są środki, ale ważne, że pomagają ludziom.** Radny zasugerował, że nie chce wliczać, która gmina korzysta bardziej na dofinansowaniach, a która mniej lub wcale.

- Droga Czerwonka-Grochów powinna być wykonana, ale nie wiem, czy konieczne jako ciąg. Gmina Sokołów Podlaski jest o tyle specyficzna, że jest wianuszkiem wokół miasta. Inne drogi na terenie powiatu, które wymagają remontu, również spełniają wymagania, które wymieniała pani poseł, dotyczące wsparcia finansowego zewnątrz. **Na pewno te drogi będziemy realizować**, a pani starosta na pewno przedstawi, na jakich odcinkach i na jakich długościach - mówił radny powiatu

Czarnocki.

Głos zabrał również Marcin Osiński, mieszkaniec powiatu.

- Podali państwo, że najgorszy stan dróg jest w dwóch gminach, bo nikt więcej nie zgłaszał, że ma fatalny stan dróg. I choć miało nie być polityki, to mam pytanie. Zarówno w gminie Jabłonna Lacka i gminie Sokołów Podlaski drogi powiatowe są fatalne. Czy wpływ na stan dróg ma fakt że wójtowie tych gmin nie są z PiS-u?

Na pytanie nikt nie odpowiedział wprost, potraktowano je retorycznie.

O dotychczasowej współpracy, która w ostatnich latach zmieniła swój charakter, wspominał radny powiatu Grzegorz Kobylński, który swoją wypowiedź zakończył stwierdzeniem:

- Ewidentnie widać to, że ktoś w pewnej chwili odciął się od współpracy. Udział gminy jest istotny w realizacjach planów powiatu. Mam nadzieję, że taka rozmowa w kierunku nie politycznym, a dla mieszkańców będzie z pożytkiem i przyniesie pozytywne zakończenie. Zarząd powiatu nie może od tego uciec. Jest zbyt duże zapotrzebowanie społeczne, aby współpracować, a **droga w Grochowie powinna uzyskać zielone światło.**

Głosem podsumowania można określić wystąpienie wójta gminy Sokołów Podlaski, który informował o partycypowaniu w kosztach, które miały być równomierne, jednak nie tylko finanse były problemem przy poprzednich remontach. Włodarz informował, jak wyglądała **dotychczasowa współpraca gminy ze starostwem**, odnosząc się do dróg powiatowych na terenie gminy. Przypomniał o sytuacji, w której chciał wspólnie z powiatem, radnymi i sołtysami umówić, przejechać i wybrać te drogi najbardziej wymagające remontu, jednak do spotkania nie doszło.

- W odpowiedzi na propozycję spotkania otrzymaliśmy pismo, że zarząd nie ma czasu, ale stan dróg jest znany i nie musi tego sprawdzać - dodał wójt gminy sokołów Podlaski Janusz Kur.

Słowem podsumowania było

zdanie pani poseł dotyczące transparentu, przedstawiającego „autostradę przez las”, którą wykonał powiat sokołowski w kontraście z drogą przy szkole w Grochowie, która woła o pomstę do nieba.

Dyskusję zakończyła burza argumentów merytorycznych w zestawieniu z aspektami sympatii i przynależności politycznych, wywołana słowami tresura polityczna”, która według posłanki była jednym z powodów spotkania. Przewodniczący, starając się przygasić emocje obecnych na sali mieszkańców i gości, przypomniał:

- Pani poseł, pani wróci do swoich obowiązków, a my tu zostajemy i będziemy musieli się dogadać. Dlatego proszę nie podkręcać atmosfery.

Pani starosta również odniosła się do całej dyskusji.

- Proszę nie posądzać mnie o patriotyzm lokalny czy remontowanie dróg do lasu, które są blisko miejsca, w którym mieszkam. Nie przypominam sobie dróg, które byłyby w lepszym stanie niż droga w Grochowie. Dziękuję również gminom za współpracę, bo powiat nie byłby w stanie sam realizować tych inwestycji. Nigdy nie patrzyłam przez pryzmat układów partyjnych. Decyzje zawsze podejmuje zarząd powiatu, a ja zawsze patrzę na dobro mieszkańców, nie przynależność gminy czy wójta. Niektórych dróg nie da się naprawić, trzeba pozyskać środki i je po prostu zrobić. Tej kadencji też nie przespałmy, walczyliśmy o pozyskiwanie środków zewnętrznych. Tę drogę też chcemy zrobić, bo jej się nie da naprawić. A kiedy środki się pojawią? Nie jestem w stanie państwu powiedzieć - mówiła Elżbieta Sadowska, starosta powiatu sokołowskiego.

Czy starostwo faktycznie zna stan swoich dróg i rozpocznie remonty tych najbardziej wymagających? Czy gminy Sokołów Podlaski i Jabłonna Lacka doczekają się współpracy z zarządem powiatu? **CZY DZIECI WRESZCIE BĘDĄ MOGŁY BEZPIECZ- NIE I KOMFORTOWO PODRÓŻOWAĆ DO SZKOŁY?** Póki co, te pytania muszą pozostać bez odpowiedzi. **PM**

Życie Węgrowa

Redaguje: Paulina Artych
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

WĘGRÓW

Zagłosuj na lidera!

Miasto Węgrów w ramach konkursu „Lider Zmian – Odkryj potencjał Funduszy Europejskich na Mazowszu!” zgłosiło projekt „Zagospodarowanie dawnego browaru przyklasztornego do nowych funkcji usługowo - gastronomicznych wraz z zagospodarowaniem Parku im. Armii Krajowej na potrzeby różnych form aktywności” w kategorii Fundusze Europejskie Bliskie Mieszkańcom. Konkurs Lider Zmian Funduszy Europejskich 2023 docenia i promuje najbardziej innowacyjne oraz skuteczne projekty współfinansowane z Funduszy Europejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020. To właśnie dzięki nim Mazowsze staje się bardziej nowoczesne, przyjazne mieszkańcom i dostosowane do wyzwań przyszłości. Miasto Węgrów zachęca do głosowania na swój na projekt. Oddać głos można do 16 października na stronie liderzmian.eu.



Miasto zachęca do aktywnego uczestnictwa w procesie wyboru Liderów Zmian.

GMINA KORYTNICA

Są pieniądze na drogę

Gmina Korytnica w ramach 8. Edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych otrzymała 7,6 mln zł na modernizację drogi powiatowej Trawy - Rabiany - Korytnica.

WĘGRÓW

Harcerze zjechali

Dni Chorągwi Mazowieckiej to wydarzenie, które co roku organizowane jest przez inny należący do niej hufiec. W tym roku zadanie to należało do harcerzy z hufca ZHP „Doliny Liwca” w Węgrowie, który stał się gospodarzem dla około 700 zuchów, harcerzy i instruktorów z całego Mazowsza.

Uczestnicy rozpoczęli świętowanie w piątek, 29 września, kiedy to zaczęli zjeżdżać się do 5 węgrowskich lokalizacji. Wszystkie grupy metodyczne rozpoczęły świętowanie od integracji, a następnie zuchy i harcerze wyruszyli na 4 różne gry terenowe, które jednocześnie odbywały się w Węgrowie i jego malowniczych okolicach. Musieli odnaleźć skrywającego się gdzieś w mieście Mistrza Twardowskiego, pomóc powstańcom oraz udać się w podróż śladami znanego łowcy przygód. Zwieńczeniem całego dnia był koncert zespołu Stara Kuźnia na węgrowskim rynku oraz ognisko, na którym harcerze dzielili się z resztą wrażeniami z pobytu w Węgrowie i mogli usłyszeć kilka ciekawych faktów z życia hm. Edmunda Zarzyckiego, który jest patronem węgrowskiego hufca.

W ostatni dzień zlotu uczestnicy brali udział we mszy świętej w Bazylice Mniejszej w Węgrowie, na koniec odśpiewując „Modlitwę Harcerską”, aby chwilę później przenieść się na rynek, gdzie odbywał się apel końcowy. Podczas apelu wręczone zostały nagrody za współzawodnictwo na poszczególnych trasach gry. Honorowe Odznaki Ruchu Przyjaciół Harcerstwa zostały nadane burmistrzowi Węgrowa Pawłowi Marcheli oraz zastępcy burmistrza Halinie Ulińskiej.

Zadanie publiczne dofinansowane ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego realizowane we współpracy i z dofinansowaniem Miasta Węgrowa.

MAT. INF.



Harcerze pewnie długo będą wspominać ten zlot...

Park ma już 30 lat

GMINA ŁOCHÓW

To była świetna okazja do poznania historii i walorów przyrodniczych Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego.

W niedzielę, 1 października, w siedzibie parku w miejscowości Kaliska zorganizowano Dzień Otwarty. Były m.in. stoiska edukacyjno-przyrodnicze dla dzieci, a na scenie występy: wychowanków Środowiskowego Domu Samopomocy z Sokółowa Podlaskiego, kapeli sChodowa, EKO-kabaretu-URLE, soliści oraz koncert „Paryż- Wiedeń-Rzym” w wykonaniu artystów teatrów muzycznych. Nie zabrakło także kiełbaski z grilla i pysznego ciasta. Przybyłych gości witła bocian Wojtek. Uroczystość cieszyła się dużym powodzeniem wśród uczestników, tych najmłodszych i trochę starszych.

Miłym akcentem podczas uroczystości było wręczenie na ręce burmistrza Węgrowa tytu-



Uroczystość cieszyła się dużym powodzeniem wśród uczestników, tych najmłodszych i trochę starszych.

łu „Zasłużony dla Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego”. Uczestnicy obchodów mieli możliwość zapoznania się z siedzibą parku, a jest to Pałac Paderewskich, w którym znajduje się Izba Pamięci Heleny i Ignacego Jana Paderewskich. Podczas trzydniowych obchodów została otwarta ścieżka i wiata edukacyjna na terenie parku, odbył się rajd rowerowy „Szlakiem Nadbużańskiego Parku Krajobrazo-

wego”, można było podziwiać wyroby artystyczne i regionalne wyeksponowane na stoiskach oraz występy artystyczne zespołów muzycznych i solistów.

Przez Mazowiecki Zespół Parków Krajobrazowych i Samorząd Województwa Mazowieckiego zostały zorganizowane i sfinansowane cztery wycieczki na warsztaty ekologiczne „Żyj w przyjaźni ze środowiskiem i przyrodą”. Udział w nich wzięli

członkowie węgrowskiej Ligi Kobiet, Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Zespołu Ludowego „Węgrowianie”, Art – Senior oraz Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Uczestnicy jednodniowych wycieczek mieli możliwość zapoznania się z wpływem zanieczyszczenia na środowisko przyrodnicze i zdrowie człowieka, kształtowaniem świadomości ekologicznej i prawidłowymi nawykami żywieniowymi. Były to jednocześnie wycieczki turystyczno-krajoznawcze i miłe spotkania integracyjne.

Nadbużański Park Krajobrazowy to jeden z największych parków krajobrazowych w Polsce. Został utworzony w 1993 roku, a potem kilkakrotnie go powiększono. Składa się z jednego dużego i trzech mniejszych, osobnych płatów, i obejmuje lewostronną część Doliny Dolnego Bugu (między ujściami Tocznej i Liwca), a także fragment doliny dolnej Narwi i Liwca. Do terenu Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego zalicza się obszary leśne Puszczy Białej, Borów Łochowskich i Lasów Cerańskich.

MAT. INF.

Gratulacje dla strongmana

WĘGRÓW

Bartłomiej Tarapata został zwycięzcą Międzynarodowego Pucharu Polski Strongman.

W Urzędzie Miejskim w Węgrowie 3 października odbyło się spotkanie z Bartłomiejem Tarapatą, urodzonym w Węgrowie Marchelą pogratulował zwycięstwa w Międzynarodowym Pucharze Polski Strongman 2023 oraz życzył dalszych sukcesów. Podczas spotkania obecni byli także Prezes Strong-

man Team Poland Jarosław Nowacki oraz strongman Grzegorz Węglarz.

Bartłomiej Tarapata, urodzony w Węgrowie, a obecnie mieszkający w Jartyporach, młody strongman został zwycięzcą Międzynarodowego Pucharu Polski Strongman 2023, który odbył się 27 sierpnia w Jarocinie. W zawodach brało udział 6 zawodników, którzy rywalizowali w 6 konkurencjach. Bartek wygrał 5 z nich, a tym samym zajął I miejsce w klasyfikacji końcowej, zdobywając 32 punkty. Podczas zawodów był najmłodszym i najsilniejszym zawodnikiem, ale to nie przeszkodziło mu w zwycię-



Burmistrz pogratulował zwycięstwa i życzył dalszych sukcesów.

stwie. Gratulujemy i trzymamy

kciuki za dalsze sukcesy!

MAT. INF.

Miliony na drogę Stoczek - Stare Lipki

POWIAT WĘGROWSKI

Powiat pozyskał środki na przebudowę drogi powiatowej Stoczek - Stare Lipki.

Dofinansowanie pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. W ramach inwestycji zostaną zrealizowane dwa projekty: rozbudowa drogi powiatowej Stoczek - Stare Lipki oraz remont drogi w miejscowości Stare Lipki.

Zakres robót w pierwszym

zadaniu obejmie, oprócz rozbudowy odcinka drogi na długości 2691 mb, rozbiórkę i budowę mostu, budowę jednostronnej ścieżki rowerowej oraz wykonanie odwodnienia.

Szacunkowa wartość zadania to prawie 14,3 mln zł, z czego dofinansowanie wynosi ponad 11,433 mln zł, a wkład własny beneficjenta to ponad 2,8 mln zł.

Z kolei remont drogi w Starych Lipkach obejmie wykonanie nowej nawierzchni z betonu asfaltowego o szerokości 5,0 m i długości 1300,00 mb, wykonanie obustronnych poboczy z kruszywa łamanego oraz ko-



Za przyznane środki zostaną zrealizowane dwa projekty.

rektę i wymianę oznakowania pionowego. Szacunkowa wartość zadania wynosi 1,3 mln zł,

z czego dofinansowanie to ponad 1 mln zł, a wkład własny powiatu 260 tys. zł.

MAT. INF.

Życie Mińska

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Inauguracja obchodów

POWIAT MIŃSKI

4 października w auli Zespołu Szkół nr 1 im. Kazimierza Wielkiego w Mińsku Mazowieckim, rozpoczęły się obchody Jubileuszu 25-lecia.

Uroczystość była znakomitą okazją do zaprezentowania osiągnięć i dokonań powiatowego samorządu, a także wręczenia Medali Pamiątkowych „Pro Masovia” oraz Dyplomów Marszałka Województwa Mazowieckiego zasłużonym radnym, pracownikom powiatowych jednostek i Starostwa Powiatowego w Mińsku Mazowieckim. Przewodniczący Rady Powiatu Mińskiego Mirosław Krusiewicz opowiedział o funkcjonowaniu i wyzwaniach samorządu, natomiast starosta Antoni Jan Tarczyński zaprezentował kluczowe zadania powiatu, zestawiając obecne osiągnięcia ze stanem, jaki był na początku organizowania się samorządów powiatów i województw.

Liczni goście na ręce starosty mińskiego, złożyli serdeczne gratulacje, a wśród nich byli posłowie na Sejm RP: Kamila Gasiuk-Pihowicz, Czesław Mroczek, Teresa Wargocka, członkinie Zarządu Województwa Mazowieckiego: Janina Ewa Orzełowska i Elżbieta Lanc, wójtowie i burmistrzowie, dyrektorzy oraz przedstawiciele instytucji współpracujących z powiatem.



Był to czas wspólnego celebrowania osiągnięć.

W dowód uznania za dotychczasowe dokonania Zbigniew Deptuła członek Zarządu Związku Powiatów Polskich, starosta makowski wręczył staroście mińskiemu statuetkę „Starosty 25-lecia 1999-2023”.

W tym dniu nastąpiło również oficjalne otwarcie wyremontowanej auli, dyrektor ZS nr 1 Adam Trzeźkowski, z rąk starosty Antoniego Jana Tarczyńskiego i wicestarosty Witolda Kikolskiego, odebrał symboliczny klucz do zmodernizowanej sali.

Koncert zespołu Plateau, na zakończenie wieczoru, wzbudził zachwyt publiczności, która spontanicznie śpiewała razem z artystami.

Inauguracja obchodów Jubileuszu przyniosła wiele wzruszeń i wspomnień, dumy z dokonań oraz refleksji i nadziei na przyszłość. Ćwierć wieku istnienia powiatu mińskiego to

był dobry czas dla samorządności powiatowej.

Osoby wyróżnione Medalem Pamiątkowym „Pro Masovia”: Grzegorz Gańko, Robert Grubek, Zbigniew Grzesiak, Marek Pachnik, Krystyna Pazio, Andrzej Pieniak, Andrzej Solonek, Henryk Świątkowski, Wincenty Bartnicki, Agnieszka Biernat, Michał Culek, Agnieszka Golcew, Tomasz Górny, Agata Kaszubska, Beata Kowalczyk, Jarosław Kulma, Katarzyna Nadrowska, Emilia Niedziałkowska, Wojciech Osiński, Dorota Ozimek, Elżbieta Ozimek, Emilia Piotrkowicz, Stanisław Smater, Monika Sobiech-Kowalczyk, Beata Stokowska, Marek Słazak, Agnieszka Uścińska, Iwona Warszawska-Lulko, Maria Woźniak, Arkadiusz Wilk, Dariusz Zalewski

Osoby wyróżnione Dyplodem Marszałka Województwa Mazowieckiego: Anna Czyżew-

ska, Tomasz Płochocki, Beata Walas, Piotr Wieczorek, Krzysztof Arcimowicz, Marzanna Brzozowska, Jolanta Bucholtz, Iwona Chałupka, Edyta Chłopik, Agata Czyż, Karol Frączyk, Iwona Jakubowska, Dorota Jaworska, Izabela Komorowska, Katarzyna Kozłowska, Edyta Królak, Katarzyna Lucka, Sławomir Olejnik, Szymon Ostrowski, Katarzyna Piotrowska, Magdalena Rawska, Justyna Robotowska, Justyna Rolf, Bożena Simińska, Urszula Soroka, Anna Warszawska-Skrabalak, Izabela Wesołowska, Zbigniew Władziński, Aneta Włodarczyk, Wojciech Woźnica, Barbara Zienkiewicz

Z okazji Jubileuszu 25-lecia powiatu mińskiego starosta miński Antoni Jan Tarczyński otrzymał Dyplom Uznania Marszałka Województwa Mazowieckiego.

MAT-INF.

MIŃSK MAZOWIECKI

Ozdobiła rondo

Na rondzie Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Mińsku Mazowieckim stała kolorowa rzeźba - kwiat.

„Tancerka kwiatowa” to sztuka w otoczeniu, w którym spędzamy naszą codzienność i towarzyszy ludziom od wieków. Nawiązuje dialog z przestrzenią publiczną, kształtuje estetykę miasta i prowokuje mieszkańców do rozmów i refleksji.

Rzeźba to artystyczna odpowiedź na konkurs na formę rzeźbiarską „Radość”, przeprowadzony przez miasto w roku 600-lecia.

Komisja konkursowa w składzie: Maciej Cudny – fundator nagrody, wiceprezes firmy Remex, Robert Jaworski – architekt, członek Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej, Tomasz Sadlej – malarz, prof. APS, Hanna Mrozowska – nauczycielka rzeźby w Liceum Sztuk Plastycznych w Mińsku Mazowieckim, Krzysztof Rusiecki – artysta, malarz i nauczyciel oraz Marta Chróst – starszy inspektor w Wydziale Promocji, Kultury i Sportu, po zapoznaniu się ze zgłoszonymi pracami wyłoniła zwycięzców konkursu.

Praca „Tancerka kwiatowa” autorstwa Aleksandry Szlasy-Rokickiej i Kajetana Karkucińskiego zdobyła nagrodę główną. Realizacja zwycięskiego projektu została zatwierdzona Uchwałą Rady Miasta.

Artyści to: Aleksandra Szlasy-Rokicka studentka wydziału rzeźby Warszawskiej ASP w pracowni Andrzeja Sołtygi oraz Kajetan Karkuciński - absolwent Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, który obecnie pracuje na wydziale Architektury Wnętrz ASP w Warszawie oraz w Warszawskiej Szkole Reklamy. Uczestnik międzynarodowych plenerów rzeźbiarskich. Za wsparcie techniczne i opiekę nad artystami dziękujemy Radkowi Rolfowi. Roślinność zaprojektowana przez miejski ZGK stanowi integralną część instalacji i z czasem będzie coraz bujniejsza. Nietypowa rzeźba zdobyła przychylność mieszkańców i liczą na kolejne tego typu środowiskowe spotkania

MAT.INFO.OPRAC. ID



Kolorowa rzeźba ozdobi rondo.

Absurd nie czytać i nie słuchać

KALUSZYN

Biblioteka Publiczna w Kałuszynie dołączyła do kolejnej edycji Ogólnopolskiej Nocy Bibliotek.

7 października biblioteki w całej Polsce świętowały 9. edycję Ogólnopolskiej Nocy Bibliotek, która obchodzona była pod hasłem „Absurd nie czytać”.

Biblioteka Publiczna w Kałuszynie od początku bierze udział w tej ważnej inicjatywie, promującej biblioteki, książki i czytelnictwo.

Pracownice biblioteki, przygotowując to wydarzenie, poszły o krok dalej i stwierdziły, że absurdem jest, nie tylko nie czytać, ale i nie słuchać.

Napisały projekt pod nazwą „Bliżej kultury – muzyczna Noc Bibliotek”, na który otrzymały dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie.

Ze względu na bardzo duże



Zespół porwał publiczność do wspólnego śpiewania.

zainteresowanie koncertem dyrektor placówki podjęła decyzję o przeniesieniu wydarzenia z budynku Biblioteki do hali sportowej Szkoły Podstawowej w Kałuszynie.

Na scenie wystąpiła grupa muzyczna Cztery Pory Miłowania, w składzie: Michał Miotke – śpiew, gitara akustyczna, Patryk Wendrowski – śpiew, gitara basowa i Malwina Groenwald – śpiew, instrumenty klawiszowe, grająca i śpiewająca poezję, która jak wiadomo daje ukojenie i leczy serca i dusze. A poezja o przepięknym brzmieniu, śpiewana przez tak wyjątkowych lu-

dzi łączy dbałość o słowo z niebanalną oprawą muzyczną.

Mimo deszczowej pogody, na ten wyjątkowy koncert przybyło bardzo dużo miłośników po-

ezji śpiewanej. Zespół porwał do wspólnego śpiewu całą publiczność zgromadzoną w hali sportowej po brzegi.

Dyrektor Biblioteki Publicznej w Kałuszynie Anna Andrzejkiewicz złożyła serdeczne podziękowania na ręce dyrektora Szkoły Podstawowej w Kałuszynie Marka Pachnika, który udostępnił halę sportową, i dzięki któremu mógł odbyć się ten wyjątkowy koncert.

MAT.INFO.OPRAC.IDE



Był też czas na wspólne, pamiątkowe zdjęcia.

Na podwójnym gazie i z zakazem

Policjanci Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim, na jednej z ulic miasta zauważyli mitsubishi, którego styl jazdy wskazywał, że kierowca może znajdować się pod działaniem alkoholu.

Mundurowi dali kierowcy wyraźne sygnały świetlne i dźwiękowe do zatrzymania, jednak nie reagował i podjął ucieczkę. Najpierw autem, a następnie pieszo. Po skutecznym pościgu patrolowi zatrzymali mężczyznę.

Podejrzenia mundurowych potwierdziło badanie alkometrem. 46-latek był nietrzeźwy, posiadał ponad promil alkoholu w organizmie. Na dodatek sprawdzenie w systemach policyjnych mieszkańca gminy Stanisławów wykazało, że posiada dwa sądowe dożywotnie zakazy prowadzenia pojazdów.

Sprawdzenie mitsubishi także nie wypadło dobrze. W samochodzie brakowało aktualnych badań technicznych, w związku z czym mundurowi zatrzymali dowód rejestracyjny.

Kierowca także został zatrzymany. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, pomimo orzeczonych dożywotnich zakazów prowadzenia pojazdów oraz niezatrzymania się do kontroli drogowej, pomimo wydania polecenia przez osobę uprawnioną przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Sprawa 46-lata znajdzie finał w sądzie.

MAT. INFO.KPP

Życie Łosic

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA PLATERÓW

Po pijanemu na ciągnik

4 października w Mężnieniu 51-letni mieszkaniec gminy Platerów kierujący Ursusem, na prostym odcinku drogi nagle wjechał na pobocze. Następnie mężczyzna zjechał z mostku po lewej stronie drogi, gdzie doszło do wywrócenia ciągnika. Mundurowi sprawdzili stan trzeźwości kierującego i okazało się, że w organizmie miał trzy promile alkoholu. Kierującemu zatrzymano prawo jazdy oraz dowód rejestracyjny z uwagi na uszkodzenia pojazdu. 51-latek odpowie teraz za spowodowanie kolizji drogowej i jazdę pod wpływem alkoholu.

GMINA SARNAKI

Wpłata jest, przedmiotu brak

2 października w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o oszustwie. Pokrzywdzony 33-letni mieszkaniec Sarnak zakupił za pośrednictwem sklepu internetowego telefon komórkowy, za który przelał pieniądze w kwocie 500 zł, jednak zamówionego towaru nie otrzymał.

GMINA STARA KORNICA

Zatrzymany poszukiwany

3 października w Nowych Szpakach, łosiccy kryminalni działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia zatrzymali poszukiwanego 27-letniego mieszkańca gminy Sarnaki. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym, gdzie spędzi najbliższe 11 miesięcy.

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Biernackie Kartoflisko

W minioną niedzielę policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łosich uczestniczyli w imprezie plenerowej „Biernackie Kartoflisko” w Biernatach Średnich, gdzie rozdawali odblaski i radzili, jak uniknąć zagrożeń oraz promowali zawód Policjanta.

Łosiccy policjanci rozmawiali o bezpieczeństwie, przekazywali odblaskowe gadżety oraz kamizelki dla najmłodszych, wzięli udział w zabawach i zaprezentowali radiowóz. Dzieci mogły wsiąść do pojazdu służbowego, włączyć niebieskie światła i porozmawiać o bezpieczeństwie. Policjanci zwracali szczególną uwagę na fakt, iż noszenie elementów odblaskowych jest szczególnie ważne w okresie jesienno-zimowym, kiedy jest ciemno i panuje zła widoczność. Jeśli osoba jest słabo widoczna na drodze, łatwiej może zostać potrącona przez samochód a mały element odblaskowy na ubraniu, plecaku, torbie może uratować życie i zdrowie. Dla wielu z nich spotkanie było okazją do zadania kilku pytań funkcjonariuszom. Policjanci przygotowali atrakcje również dla dorosłych uczestników imprezy. Ci mogli przejść przygotowany tor w alkogoglach i narkogoglach.

Nastolatek bez uprawnień

6 października policjanci ruchu drogowego w Łosicach, zatrzymali do kontroli drogowej 18-letniego kierującego BMW. Jak się okazało, mieszkaniec gminy Stara Kornica nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem. Ponadto samochód, którym kierował nie posiadał aktualnych badań technicznych.

Kradzież przez aplikację

W środę 4 października w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży pieniędzy z konta. Pokrzywdzona 32-letnia mieszkanka Łosic otrzymała na telefon komórkowy powiadomienie o zatwierdzeniu płatności internetowej. Po odrzuceniu zatwierdzenia i zalogowaniu się do e-bankowości okazało się, że nieznany sprawca dokonał kilku płatności kartą pokrzywdzonej na łączną sumę 400 zł.

Nietrzeźwy kierujący

7 października w Starej Kornicy 50-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica kierował osobowym audi w stanie po użyciu alkoholu. Badanie wykazało 0,46 promila alkoholu w organizmie.

Historia łosickiej kolei

MIASTO I GMINA ŁOSICE

W piątek, 6 października, w Zespole Oświatowym w Niemojkach odbyła się XX Jubileuszowa Sesja Popularnonaukowa „Koleją Przez Ziemię Łosicką”.

Podziw dla historii kolei, pasja badaczy i nieustające zainteresowanie mieszkańców – to wszystko można było odnaleźć podczas XX Jubileuszowej Sesji Popularnonaukowej „Koleją Przez Ziemię Łosicką”, która odbyła się w Zespole Oświatowym w Niemojkach. Partnerem tego wyjątkowego wydarzenia był

Samorząd Województwa Mazowieckiego, a patronat honorowy objęli Starosta Powiatu Łosickiego oraz Burmistrz Miasta i Gminy Łosice.

Spotkanie rozpoczęło się serdecznym powitaniem prezesa TPZŁ, Wandy Frączek, która przywitała licznie zgromadzonych uczestników. Następnie głos zabrali goście, tacy jak Dariusz Stopa - dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego oraz samorządowcy.

Organizatorzy zadali sobie trud, aby miejsce konferencji było adekwatne do jej tematu. Stacja kolejowa Niemojki, pierwsza stacja w powiecie, przez którą przebiega linia kolejowa nr 31, była idealnym miejscem spotkania. W trakcie sesji Anna Jurzyk przedstawiła historię poprzednich konferencji popularnonaukowych związanych z Podlaskimi Spotkaniami Regionalnymi.

Niezwykłym momentem podczas jubileuszowej sesji było



U honorowani odznaczeniem „Zasłużony Dla Ziemi Łosickiej”

wręczenie odznaczeń „Zasłużony Dla Ziemi Łosickiej”. To wyjątkowe wyróżnienie otrzymali Agnieszka Jakoniuk, Dorota Kozłowska, Małgorzata Szymańska, Dariusz Kazun, Janusz Kobylński, Mariusz Kuciewicz oraz Zenobiusz Parafianczuk.

Po przerwie kawowej rozpoczęła się część merytoryczna, w której zaprezentowano referaty tematyczne. Rafał Dmowski opowiedział o historii kolejnictwa na Ziemi Łosickiej, Rafał

Zubkowicz przedstawił informację na temat kolei wąskotorowych na tym obszarze, a Łukasz Wawryniuk poruszył temat pochodzenia nazw miejscowych związanych z linią kolejową nr 31 Niemojki - Fronolów. Kolejne referaty wygłosili Marian Czmocho na temat stacji kolejowej Niemojki oraz Piotr Pawłowski, który opowiedział historię kolei we wspomnieniach mieszkańców Niemojek i Patkowa.

OPR. KU

77. Rocznicą bitwy pod Kiełbaskami

GMINA STARA KORNICA

W wtorek, 3 października, mieszkańcy Kiełbasek i okolic uczcili 77. rocznicę bohaterskiej bitwy stoczonej przez oddział WiN pod dowództwem por. Tadeusza Marczyka ps. „Kurzawa”.

W październikowe przedpołudnie w Kiełbaskach lokalna społeczność zgromadziła się, aby uczcić pamięć bohaterskiej bitwy, która miała miejsce 77 lat temu. W dniu 3 października 1946 roku porucznik Tadeusz Marczyk ps. „Kurzawa” dowo-

dził oddziałem WiN, który odważnie stanął do walki z siłami UB i NKWD. Obecność pod pomnikiem w Kiełbaskach była jedną z części wydarzenia, którego główne obchody odbyły się w Szaniawach-Poniatkach.

Po uroczystości w gminie Stara Kornica uczestnicy udali się do miejscowości Szaniawy-Poniaty w gminie Trzebieszów w powiecie łukowskim, gdzie przy pomniku Pamięci Żołnierzy AK-WiN Obwód Łuków odbyła się msza polowa. Wszyscy zebrani oddali hołd żołnierzom AK-WiN, którzy brali udział w akcji MITROPA.

Bitwa, która miała miejsce 77 lat temu, była aktem odwagi i determinacji oddziału AK-WiN. Porucznik Tadeusz Marczyk ps. „Kurzawa” dowodząc swoimi żołnierzami, zatrzymał w Szaniawach rosyjski pociąg wojskowo-dyplomatyczny. Bez jed-



Bitwa pod Kiełbaskami miał miejsce w obliczu dużych sił wroga.

nego wystrzału udało się rozbroić i pozbawić mundurów ponad 200 żołnierzy Armii Czerwonej. Kilka dni później, 5 października 1946 roku, pod Kiełbaskami w gminie Stara Kornica, oddział AK-WiN pod dowództwem porucznika Tadeusza Marczyka ps. „Kurzawa” stoczył kolejną bitwę. Tym ra-

zem przeciwnikami były przeważające siły UB, MO, KBW i NKWD. To wyjątkowe wydarzenie, upamiętniające bohaterstwo żołnierzy AK-WiN, przypomina nam o ich ofiarności i poświęceniu dla ojczyzny. Bitwa stoczona w przeszłości jest symbolem walki o wolność i niepodległość.

OPR. KU

XVII Międzynarodowy Turniej Szachowy

GMINA SARNAKI

W dniach 6-9 października w sali gimnastycznej SP Sarnaki odbył się XVII Międzynarodowy Turniej Szachowy im. Bohaterów w Akcji w2.

W turnieju OPEN A rywalizowali doświadczeni zawodnicy, a mistrzem okazał się Vlastimil Nedela z Czech. Zasłużone drugie miejsce zdobył arcymistrz Miro-

slaw Grabarczyk, który reprezentował Polskę. Na trzecim miejscu uplasował się Szymon Baran, również z Polski. W turnieju open B, przeznaczonym dla dzieci do 15 lat, najlepszy okazał się Wiktor Stanisławski z Warszawy. Drugie miejsce zajął Stanisław Wiśniewski, a trzecie - Jordan Mathias reprezentujący Czechy.

Nie zabrakło również sukcesów miejscowych szachistów. Sześcioro zawodników z ULKS Sarnaki podniosło swoje kwalifikacje, zdobywając wyższe kategorie szachowe i imponując swoimi umiejętnościami.

Warto wspomnieć także

o turnieju blitza, czyli szybkich partii szachowych. W tej konkurencji zwyciężył Mirosław Grabarczyk z Płocka.

Organizatorem turnieju był Ludowy Uczniowski Klub Spor-

towy oraz Szkoła Podstawowa w Sarnakach. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął wójt gminy Sarnaki, Grzegorz Arasymowicz.

OPR. KU



W Sarnakach zmagali się polscy i zagraniczni szachiści.

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Łukowa

Zachęcali do głosowania



ŁUKÓW

Władze miasta włączyły się do ogólnopolskiej akcji profrekwencyjnej.

#NieŚpijBoCięPrzegłosują ma na celu zachęcenie mieszkańców do udziału w wyborach parlamentarnych 15 października. Jej inauguracja odbyła się równo miesiąc przed wyborami, 15 września - przed Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie.

Hasło "Nie śpij, bo Cię przegłosują" nawiązuje do wyborów, które 4 czerwca 1989 roku zmieniły bieg historii Polski, a w konsekwencji również innych krajów oddzielonych od wolnego świata żelazną kurtyną. Kampania profrekwencyjna odnosząca się do powyższego hasła, została stworzona w Gdańsku, a dołączyły do niej miasta zrzeszone w Unii Metropolii Polskich, a także Związek Miast Polskich, Związek Powiatów Polskich czy Związek Woje-

wództw RP.

Już we wrześniu na terenie Łukowa pojawiły się m.in. informacje i plakaty z treściami zachęcającymi do oddania głosu na swoich reprezentantów. 5 października odbędzie się też debata łukowskich kandydatów do Sejmu. Do pójścia na wybory zachęca m.in. burmistrz Łukowa Piotr Płudowski, który pełni funkcję członka Zarządu Związku Miast Polskich.

- Nasza demokracja jest silna, kiedy wszyscy biorą aktywny udział w procesie wyborczym. Wyrażanie swojego zdania przez głosowanie to fundamentalny sposób wyrażania naszej woli jako społeczeństwa. Wyższa frekwencja wyborcza sprawia, że wybrani przedstawiciele lepiej odzwierciedlają różnorodność wszystkich Polaków - mówi wódcz miasta.

Organizatorzy kampanii #NieŚpijBoCięPrzegłosują mają ambitny cel - pobicie rekordu

frekwencji w wyborach parlamentarnych. Ten pochodzi jeszcze z 1989 roku, wynosi 62,70% i dotychczas nie udało się go pobić, gdyż nawet ostatnie wybory do Sejmu i Senatu z 2019 r. zakończyły się frekwencją na poziomie 61,74%. Kampania stawia więc na pierwszy plan ogromne znaczenie każdego pojedynczego głosu, przypominając nam, że to właśnie nasze decyzje będą kształtować losy naszego kraju.

- Im więcej ludzi zgłosuje 15 października, tym bardziej reprezentacyjny będzie przyszedł parlament. Każdy głos ma znaczenie, aby zagwarantować różnorodność opinii w naszej demokracji - podkreśla burmistrz Piotr Płudowski.

Jak przekonują pomysłodawcy akcji, wielokrotnie w historii zdarzało się, że wybory zakończyły się niewielką różnicą głosów lub nawet remisem, co prowadziło do dalszych etapów wyłaniania zwycięzcy. To właśnie na tym etapie pojedyn-

cze głosy zyskują na wadze. Mimo że na pierwszy rzut oka mogą wydawać się mało istotne, to historia dowodzi, że to właśnie one determinują przebieg polityki. Decyzje legislacyjne, układ sił w parlamencie czy kierunek rozwoju kraju - to wszystko może być wynikiem pojedynczych głosów wyborców.

W celu zachęcenia mieszkańców Łukowa do jak najliczniejszego udziału w wyborach i tym samym wpływu na frekwencję, burmistrz miasta zorganizował i poprowadził debatę wyborczą lokalnych kandydatów do Sejmu. Udział w niej wzięło 8 z 10 chętnych do zostania posłami - nie pojawili się tylko Sławomir Skwarek i Krzysztof Głuchowski z PiS-u. Wydarzenie miało miejsce w czwartek, 5 października, w Łukowskim Ośrodku Kultury. Transmisję z tego wydarzenia można było obejrzeć na żywo w internecie, m.in. na profilu burmistrza na Facebooku. IR

ŁUKÓW

Wjechał w ścianę



5 października na ul. Ks. Kard. St. Wyszyńskiego w Łukowie doszło do wypadku drogowego. Ze zgłoszenia, jakie otrzymał dyżurny łukowskiej komendy, wynikało, że osobówka wjechała w ścianę budynku. Pracujący na miejscu zdarzenia policjanci z łukowskiej drogówki ustalili, że kierujący samochodem marki Ford 70-letni łukowianin skręcał w lewo na skrzyżowaniu dróg. W pewnym momencie z niewyjaśnionych przyczyn utracił panowanie nad torem swego auta, które zjechało z jezdni i uderzyło w metalowe barierki, a następnie w ścianę pobliskiego budynku. W wyniku zaistniałego zdarzenia mężczyzna doznał poważnych obrażeń ciała i śmigłowcem LPR został przetransportowany do specjalistycznego szpitala. Prowadzący postępowanie ustalają okoliczności zaistniałego wypadku. Analizują między innymi zabezpieczone ślady, przesłuchują świadków zdarzenia i pokrzywdzonego 70-latką.

Chciał zadzwonić?

6 października w Łukowie na ul. Ks. Kard. St. Wyszyńskiego ktoś ukradł smartfon marki Redmi Note. Poszkodowany oszacował wartość poniesionych w wyniku tego strat na 500 zł. Policja na razie nie ustaliła sprawcy kradzieży.

GMINA ADAMÓW

Pił i się nie zatrzymał

8 października policjanci z Adamowa zauważyli jadącego motorowerem w Hordzieżce znanego im 30-latką z gminy Krzywda. Nie byłoby w tym nic dziwnego, ale mundurowi wiedzieli, że mężczyznę obowiązuje sądowy zakaz kierowania pojazdami. Motorowerzysta nie zareagował na podany mu znak nakazujący zatrzymanie pojazdu i wjechał w boczną drogę. Tam skręcił do pobliskiego lasu i, jadąc między drzewami, na chwilę umknął policjantom. Po kilku minutach, w innym miejscu, wyszedł z zarośli wprost w ręce policjantów. 30-latek tłumaczył funkcjonariuszom, że nie zatrzymał się do kontroli drogowej, gdyż obawiał się konsekwencji za naruszenie sądowego zakazu kierowania pojazdami. Mundurowi ustalili, że był już w przeszłości karany za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i aktualnie obowiązują go 2 sądowe zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych, w tym jeden dożywotni. Rozmawiając z motorowerzystą, policjanci poczuli od niego woń alkoholu. Po sprawdzeniu okazało się, że ma on ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. To nie wszystkie "grzechy" 30-latką. Okazało się też, że aktualnie odbywa on karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, że powinien być w tym czasie w domu. 30-latek został zatrzymany w policyjnym areszcie. Jak tylko wytrzeźwiał, usłyszał zarzuty. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości w okresie obowiązywania zakazu, za niezatrzymanie się do kontroli drogowej grozi mu nawet 5 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo o naruszeniu warunków odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego zostanie powiadomiony sąd.

OPR. IR

Żeby potrzebujący nie zmarli

ŁUKÓW

Centrum Usług Społecznych, powołane w miejsce Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, przypomina o tych, którym grożą jesienne spadki temperatur.

Październik to miesiąc, w którym w godzinach nocnych oraz nad ranem coraz częściej towarzyszą nam niskie temperatury. W tych momentach warto zatrzymać się na chwilę i zwrócić uwagę na osoby, które są szczególnie narażone na wpływ niekorzystnych warunków atmosferycznych. Często są to osoby starsze, niepełnosprawne, czy też te, które znalazły się w trudnych życiowych sytuacjach. W takich momentach nasza

wspólna czujność i wrażliwość wobec potrzebujących mogą okazać się kluczowe.

Dlatego też Centrum Usług Społecznych w Łukowie apeluje do wszystkich mieszkańców naszego miasta o zgłaszanie przypadków osób narażonych na przebywanie w niskich temperaturach. To proste działanie może pomóc uratować czyjeś zdrowie, a nawet życie.

Informacje o osobach potrzebujących można przekazywać na kilka sposobów. Po pierwsze można odwiedzić siedzibę Centrum Usług Społecznych w Łukowie, która znajduje się przy ul. Zdanowskiego 15. Personel CUS jest gotów służyć pomocą i przyjąć wszelkie informacje od osób, które zauważyły zagrożenie w potrzebie.

Dla wygody mieszkańców Centrum zachęca też do kontaktu telefonicznego pod numera-



mi: 25 798 03 32 lub 533 943 341. Dzięki temu urzędnicy łatwo i szybko otrzymają informacje o sytuacjach, które wymagają interwencji placówki.

- Nie czekajmy, aż sytuacja stanie się krytyczna. Nasza wspólna czujność może pomóc

potrzebującym w trudnych chwilach. Pamiętajmy, że dzisiejsza pomoc może okazać się jutro ratunkiem dla nas samych lub naszych bliskich - apelują dyrektor i pracownicy Centrum Usług Społecznych w Łukowie. IR

Życie z kulturą

Redaguje: Paulina Artych
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

SIEDLCE

Usłysz Chór Miasta Siedlce

Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach zaprasza na koncert muzyki rozrywkowej w wykonaniu Chóru Miasta Siedlce. Już 15 października artyści wykonają utwory a cappella oraz instrumentalne z kręgu muzyki rozrywkowej, które w ostatnich latach publikowane były w internecie. Publiczność będzie mogła usłyszeć piosenki m.in. z repertuaru zespołu Abba, Metallica oraz wielu innych polskich i zagranicznych twórców. Nie zabraknie też muzycznych niespodzianek, które z pewnością przypadną do gustu widzom w każdym wieku. Bezpłatne zaproszenia na koncert od 5 października są dostępne w kasie CKiS. Początek wydarzenia o godz. 19.00.

OPRAC.PA



SIEDLCE

Filmowe Dialogi z Uniwersytetem

Uniwersytet w Siedlcach zaprasza wszystkich mieszkańców do wspólnego odkrywania świata filmu w połączeniu z nauką. „Filmowe Dialogi z Uniwersytetem” to seria projekcji filmowych wzbogaconych o naukowy komentarz wybitnych wykładowców.

Seanse odbędą się w każdy czwartek od 12 października do 14 grudnia, za wyjątkiem 3 listopada, kiedy to seans będzie w piątek. Łącznie przewidziano 30 projekcji, podczas których zostanie zaprezentowanych 10 różnorodnych filmów. Chcemy, aby jak najwięcej osób mogło wziąć udział w tym projekcie, dlatego dwa pierwsze seanse (o godzinie 9.00 i 12.00) dedykowane są dla uczniów szkół średnich (rezerwacja miejsc prowadzona jest na stronie dialogi.uws.edu.pl). Natomiast seanse o godzinie 18.00 jest otwarty dla wszystkich zainteresowanych (wejściówki do odebrania w portierni Domu Studenckiego nr 1 przy ul. 3 Maja 49) - informuje rzecznik prasowa UWS Beata Gałek. Repertuar znajduje się na stronie <https://dialogi.uws.edu.pl/>.

OPRAC.PA



„Krzyżacy” od kulis

SIEDLCE

Za nami pierwszy spektakl konkursowy w ramach XI Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów „Sztuka plus Komercja”.

5 października w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach odbyła się prapremiera sztuki „Superprodukcja, czyli kręcimy Krzyżaków”.

Spektakl komediowy w reżyserii Michała Paszczyka to ironiczne spojrzenie na polski przemysł filmowy, pozwalające zobaczyć od zalepsza drogę rodzimych superprodukcji filmowych. Od nietrafionego pomysłu na film, poprzez nieudane castingi, fatalne próby i żalosną



reżyserię aż po festiwal filmowy w Gdyni. Widzowie mieli okazję zobaczyć to, co dzieje się, gdy kamery są wyłączone.

Wybitna gra aktorska, świetna obsada, zabawne dialogi i duża dawka dobrego humoru - to wszystko sprawiło, że prapre-

mierowe widowisko podniosło wysoko poprzeczkę, a przecież przed nami jeszcze siedem pozostałych spektakli, biorących udział w festiwalu. Dla wtajemniczonych - było po prostu hitem!

Na scenie teatralnej miasta

Siedlce zagrali: Barbara Kurdej-Szatan, Jacek Lenartowicz, Michał Piróg, Jakub Wieczorek oraz Rafał Szatan.

Kolejny spektakl konkursowy „Boeing, Boeing” odbędzie się już 14 października.

PA

Siedlce z nową galerią sztuki

SIEDLCE

6 października pracownia Anny Zawalich, znajdująca się przy ul. Wojskowej 20, stała się nowym miejscem spotkań ludzi zainteresowanych szeroko pojętą sztuką.

Oficjalne otwarcie galerii zainaugurował wernisaż prac malarzki artystki „ONA”.

Ona - kobieta - istota trudna do zdefiniowania jednoznacznie, odgrywająca wiele ról, mieszanka różnych emocji, często sprzecznych. Połączenie smutku i radości, strachu i zaufania, delikatności i mocy, odważna i strachliwa jednocześnie. Artystyczna ekspozycja przenosi wi-

dzów w emocjonalną podróż przez różnorodne aspekty kobiecości w dzisiejszym świecie - tak o swojej wystawie - mówiła Anna Zawalich.

Anna Zawalich to studentka studiów magisterskich na kie-

runku sztuki plastycznej na Uniwersytecie w Siedlcach. Swoje dzieła tworzy, wykorzystując głównie akryl i olej na płótnie.

Na wernisażu pojawili się zarówno przyjaciele i rodzina malarzki, znajomi ze studiów, wy-

kładowcy, jak i mieszkańcy Siedlec.

W przyszłości w galerii mają się odbywać kolejne wystawy, nie tylko prac autorskich artystki, ale także innych twórców.

PA



Chodowiacy i Łukowiacy na jednej scenie

SIEDLCE

ZPiT ZS „Chodowiacy” im. Alicji Siwkiewicz oraz ZPiT ZŁ „Łukowiacy” uczcili przypadający 7 października Dzień Tańca Ludowego niezwykle ciekawym koncertem Chodowiacy i Przyjaciele”.

W sali widowiskowej „Podlasie” wystąpiła młodzież i dorośli z obu zespołów, prezentując swój dorobek artystyczny. „Łukowiacy” pokazali suitę żywiecką, rzeszowską, podlaską i warszawską. Natomiast w wykona-



niu „Chodowiaków” zobaczyliśmy suitę kurpiowską, lubelską,

krakowską, biłgorajską oraz kujawiacką. Barwnemu widowisku

towarzyszyły kapele obu grup artystycznych.

MAT.INF.



Życie Uniwersytetu

Wyjątkowa inauguracja na Uniwersytecie w Siedlcach

Zgodnie z tradycją i ceremoniałem społeczność akademicka Uniwersytetu w Siedlcach, 3 października br. uroczystie zainaugurowała nowy rok akademicki 2023/24.

Tegoroczna inauguracja rozpoczęła świętowanie Jubileuszu 55-lecia Uniwersytetu, który wpisuje się w ważne dla świata nauki obchody Roku Kopernikańskiego i 250. rocznicy powołania Komisji Edukacji Narodowej.

„Wspólny wysiłek wielu pokoleń doprowadził nas do tego, że jesteśmy dumni z dotychczasowych osiągnięć i jednocześnie z odwagą patrzymy w przyszłość. Ukoronowaniem naszych starań było włączenie Uniwersytetu do prestiżowego grona uniwersytetów klasycznych. Otwieramy dziś nowy rozdział w historii naszej Alma Mater pod nazwą Uniwersytet w Siedlcach” - podkreślił w mowie inauguracyjnej prof. dr hab. Mirosław Minkina - JM Rektor Uniwersytetu w Siedlcach.

Nowy rok akademicki rozpoczęli pierwsi studenci kierunku lekarskiego. Czeka na nich profesjonalna kadra i nowoczesna infrastruktura, m.in.: Pracownia Anatomii Prawidłowej z Pracownią Mikroskopową, Pracownia Genetyki i Biologii Molekularnej oraz Wieloprofilowe Centrum Symulacji Medycznych. „Nasza społeczność odniosła wielki sukces organizacyjny, z którego możemy być dumni” - podkreślił Rektor UwS.

Przedstawiono osiągnięcia minionego roku akademickiego, m.in.: inwestycje w potencjał naukowy i dydaktyczny, zakończenie remontu Klubu PeHa, wdrożenie innowacyjnych rozwiązań inkluzywnych dla osób z niepełnosprawnościami oraz projekty termomodernizacyjne z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii. Potwierdzono konieczność wspierania rozwoju wszystkich wydziałów i dyscyplin, aby móc kontynuować ścieżkę rozwoju i budować silny naukowy uniwersytet klasyczny. JM Rektor zapowiedział szeroki program modernizacji uniwersyteckiej infrastruktury, rozwój współpracy międzynarodowej w wymiarze badawczym i dydaktycznym, w tym utworzenie wspólnych studiów z zagranicznymi uczelniami. Mówił też: „Udowodniliśmy, że potrafimy absorbować środki na inwestycje i badania. Będziemy dalej śmiało sięgać po dotacje ministerialne, środki unijne i wspar-

cie instytucji samorządowych, żeby uczynić Uniwersytet nowoczesną i przyjazną przestrzenią do studiowania i pracy”. W odpowiedzi na intensywny rozwój sztucznej inteligencji zaplanowano modernizację sieci teleinformatycznej.

Rektor zwrócił się także bezpośrednio do studentów: „Stajecie się gospodarzami i ambasadorami Uniwersytetu (...) Zdobywajcie wiedzę i nowe doświadczenia, które otworzą Wam drogę do udanej kariery zawodowej”.

W związku ze zmianą statusu i nazwy uczelni przeprowadzono ceremonię pożegnania sztandaru Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach i uroczystego przejęcia sztandaru Uniwersytetu w Siedlcach. Pamiątkowe gwoździe w drzewce sztandaru wbił fundatorzy: Krzysztof Tchórzewski, Tomasz Hapunowicz, Robert Zaremba, METCOM konstrukcje stalowe, Stalfa grupa kapitałowa Polimex Mostostal, Zeltech Przemysław Kozak - Kozak Druk, Zdzisław i Leszek Skorupka - M3 Przedsiębiorstwo Budownictwa Mieszkaniowego, Adriana i Piotr Nowak - NowakDOM, Andrzej Gajowniczek - REAL SA, Agnieszka i Dariusz Domańscy - SALUS Medycyna Sp. z o.o. oraz Mieczysław Chromiński - EMCHROM Siedlce.

JM Rektor podziękował fundatorom nowego sztandaru Uczelni, doceniając „ważny gest lokalnej społeczności, który świadczy o tym, że dobro Uniwersytetu leży na sercu nie tylko społeczności akademickiej, ale i szerokiemu gronu przedsiębiorców”.

Najważniejszą częścią uroczystości było immatrykulacja studentów pierwszych roczników. Nowo przyjęci studenci oraz przedstawiciele szkoły doktorskiej złożyli w imieniu wszystkich studentów ślubowanie i tym samym dołączyli do grona społeczności akademickiej UwS.

Podczas uroczystości dr hab. Zbigniew Karczmarczyk prof. uczelni - Proroktor ds. nauki i współpracy z zagranicą przeprowadził ceremonię wręczenia odznaczeń. Medale Złote za Długoletnią Służbę otrzymali: dr hab. Mikołaj Bieluga, dr hab. Stanisław Faliński, dr inż. Józef Kłoczek, mgr Danuta Koczkodaj, prof. dr hab. Barbara Kot, mgr



Andrzej Magryta, dr Henryk Matok, dr hab. inż. Teresa Skrajna, prof. dr hab. Cezary Tkaczuk i mgr Małgorzata Zemło. Medale Srebrne za Długoletnią Służbę otrzymali: Katarzyna Adamczyk, dr Rafał Dmowski, dr hab. Sylwia Goławska, dr hab. Arkadiusz Indraszczuk, dr hab. Zbigniew Kasprzykowski, prof. dr hab. Krzyszpin Mitura, dr hab. Renata Mordzelewska-Łagodzińska, dr hab. Robert Piątek, dr Rafał Roguski, dr Andrzej Salomończyk, dr Tomasz Stański, ks. dr Grzegorz Stolarski i dr hab. Hubert Sytykiewicz. Medalem Brązowym odznaczni zostali: dr Tomasz Kacprzak, mgr Kinga Pawlik-Ajecka i dr inż. Bartosz Zegardło. Medal „ZA ZASŁUGI DLA SIEDLECKIEJ UCZELNI” wręczono dr. hab. Janowi Rajchelowi, pracownikowi Instytutu Nauk o Bezpieczeństwie na Wydziale Nauk Społecznych.

Wykład inauguracyjny „Fascynujący świat grzybów” wygłosił prof. dr hab. Cezary Tkaczuk z Instytutu Rolnictwa i Ogrodnictwa na Wydziale Nauk Rolniczych.

W uroczystości udział wzięły władze rektorskie i dziekańskie, Senat UPH, poczet sztabowy UPH, przedstawiciele studentów pierwszego roku studiów, doktorantów, przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, otoczenia społeczno-gospodarczego, przyjaciele Uniwersytetu. Zaproszenie na inaugurację przyjęło również liczne grono emerytowanych pracowników uczelni.

Oprawę artystyczną uroczystości zapewnili: Orkiestra Wojskowa z Lublina pod batutą ka-



pelmistrza kapitana Pawła Kołodzieja oraz Chór Akademicki pod dyktando Pani Agnieszki Komorowskiej.

W przeddzień uroczystości, 2

października, odbyła się Msza Św. w katedrze siedleckiej, którą celebrował Jego Ekscelencja biskup Kazimierz Gurda w intencji pracowników i studen-

tów Uniwersytetu.

Quod felix faustum fortunatumque sit. Oby wypadło szczęśliwie, sprzyjająco i pomyślnie!

Życie poleca i radzi

Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Dziennikarze polecają

„Od ognia piekielnego” Paulina Cedlerska, wyd. Skarpa Warszawska

Zło czai się w głębi lasu... Mirka wyjeżdża do mazurskich Trzcinic, by napisać cykl artykułów reklamowych na temat nowo otwartego ośrodka wypoczynkowego. Służbowy wyjazd jest pretekstem do ucieczki przed koszmarem sprzed lat. Na miejscu poznaje grupę studentów, którzy tropią tajemnicę prastarego grobowca. Nowi znajomi wciągają Mirkę w świat demonicznych legend, które mieszają się z rzeczywistością. Pewnego wieczoru wchodzi we czworo do lasu. Wraca tylko ona. Bez wspomnień. Co stało się? tamtej nocy w cieniu otoczonego mroczną? legendą? grobowca, ukrytego w gąszczu drzew? Co jest prawdą?, a co jedynie urojeniem?

(OPIS WYDAWCY)

„Nie sposób zapomnieć” Imogen Clark, wyd. Akurat

Romany jest w ostatniej klasie szkoły średniej, kiedy umiera jej matka. Ostaną wola Angie zaskakuje najbliższych. Przez kolejny rok wychowaniem nastolatki ma się zająć czworo przyjaciół kobiety. Troje z nich zna się ze studiów. Głównym opiekunem zostaje Tiger, zapalony podróżnik. Maggíe, prawniczka i najbliższa przyjaciółka matki, powinna wspierać Romany w kwestiach prawnych i urzędowych. Rolą Leona, inżyniera, jest dbanie o rozwój kulturalny Romany. Hope, była modelka, ma wspierać Romany w kwestiach dotyczących relacji międzyludzkich. Kiedy list z wolą zmarłej zostaje odczytany, wszyscy obecni w kancelarii prawnej są wstrząśnięci. Najbardziej oburzony jest Tiger, wolny duch, którego przeraża perspektywa zamknięcia na rok „w klatce” z córką Angie. Pozostali także nie są zachwyceni obowiązkami, jakie na nich spadły, ale i tak najbardziej zaskoczona ze wszystkich wydaje się być Romany. Czy ten niezwykle układ ma szansę zadziałać? Czego cała piątka dowie się o sobie, swojej przeszłości i o kobiecie, która ich połączyła?

(OPIS WYDAWCY)

„Pomsta” Maciej Kaźmierczak, wyd. Muza

Kto i dlaczego zabija pochodzące z bogatych domów nastolatki? Jaki udział ma w tym warszawska mafia, dilerzy narkotyków i handlarze ludźmi? Warszawa, Złote Tarasy. Młoda dziewczyna zostaje dźgnięta nożem i wyrzucona przez barierki. Komisarz Robert Foks jest przekonany, że ta niecodzienna egzekucja to dopiero początek. Wkrótce dostaje informację o zaginięciu córki swojego byłego partnera, a to oznacza, że zaczął się wyścig z czasem. Gdy pojawia się kolejna ofiara, sprawy zaczynają się komplikować jeszcze bardziej. Morderca postanawia pogrążyć komisarza i wpłatać go w kolejną zbrodnię. Robert Foks, bezkompromisowy warszawski glina, już wie, że aby schwycić seryjnego mordercę, będzie musiał złamać wiele zasad. „Pomsta” jest pierwszym tomem serii kryminalnej z komisarzem Robertem Foksem

(OPIS WYDAWCY)



Gdy namiętność oślepia, a zazdrość bierze górę

RECENZJA

Powieść **„Pięć i pół śmierci”** Hanny Greń, wydawnictwo Czwarta Strona.

To doskonały kryminał, pełen zagadek, śmierci i morderstw. W skrócie: są trupy, śledztwa i podejrzani. Co z tego wynika?

Fabula kręci się wokół niewyjaśnionych morderstw. To upozorowane samobójstwo młodego mężczyzny, którego wiszące ciało zostaje odnalezione przez starszą kobietę w lesie, oraz morderstwo nastolatki, którego ciało znaleziono w domku na działce i które nie pozostawia złudzeń, że doszło do zbrodni. „Taki młody. Miał przed sobą całe życie. Czemu wybrał śmierć? (...)” Nie wydaje się, żeby te sprawy mogły być ze sobą powiązane lub by je cokolwiek mogło łączyć.

Komisarz Izabela Reglińska oraz podkomisarz Wiktor Duranowicz rozpoczynają dwa odrębne śledztwa, mające na celu znalezienie sprawców. Jednak pomimo doświadczenia zawodowego ktoś non stop podważa ich kompetencje. Okazuje się, że rozwiązanie zagadki nie jest łatwe, a na ich drodze pojawia się całe mnóstwo komplikacji. Chyba oprócz wykrycia prawdziwego mordercy trzeba po drodze co niektórym utrząść nosa...

Tymczasem oprócz perypeti policyjnego śledztwa mamy okazję poznać dwie siostry, które po rozłące w dzieciństwie przypadkiem, po latach się



„Sezon na nieuchwytnych zabójców...”

odnajdują. Zyta Zakrzycka całkiem przypadkowo trafia na swoją zaginioną siostrę biologiczną, która obecnie posługuje się nazwiskiem Julitta Żurawińska. Kobiety zupełnie różnią się od siebie: jedna jest przebojowa, druga zaś spokojna i zamknięta sobie. Obie siostry są jednak bardzo do siebie podobne wizualnie.

Julia postanawia wykorzystać Zytę i proponuje jej opłacony wyjazd do Szczyrku na swoje nazwisko. Kobieta, która ma chwilowe problemy z mieszkaniem, zaczyna rozważać propozycję siostry...

I tu już więcej nie mogę zdradzić... Kiedy sięgniecie po książkę, dowiecie się, do czego Julia chce wykorzystać siostrę i czy ta sprawa nie jest aby powiązana ze zdarzeniami, których dotyczą śledztwa? Czy winny zostanie schwytany? Gwarantuję wam, że otrzymacie odpowiedzi na pytania.

Autorka idealnie wykreowała każdego z bohaterów. Nic w tej książce nie jest takie, jak nam się wydaje. Pomimo że zakładałam, kto mógł zabić, wydarzał się zwrot akcji i znów pojawiały się znaki zapytania...

Mogłabym nawet rzec, że przez czułam się jak detektyw, który indywidualnie prowadzi śledztwo. Miałam w głowie zapiski z tego, w którą stronę ja bym podążała i kogo wzięła za głównego podejrzanego. Książka spowodowała wręcz, że zmusiłam się bezwolnie do myślenia nad rozwiązaniem zagadki kryminalnej. Do tego wszystkiego wątek obyczajowy i historia siostr były niczym kropka nad i, czyli dopełnieniem całej historii.

Zakończenie? Cóż, totalne zaskoczenie. Ale chyba też liczyłam, że będzie nieprzewidywalnie, i tak też się stało. Wręcz przerażające jest to, do czego człowiek jest zdolny, gdy kieruje nim uczucie zazdrości i pożądania. Potrafimy zatracić się w opętaniu, jakie ogarnia nasze ciało i duszę...

I takimi słowami zakończę. Autorce gratuluję. Pani Hanno, z przyjemnością przeczytałam pani kolejną książkę.

Kilka słów o autorce:

Hanna Greń - urodzona w Wiśle, obecnie mieszkanka Bielska-Białej. Z wykształcenia ekonomistka, do 2014 r. właścicielka biura rachunkowego, niedługo później wydała swoją pierwszą powieść. Pasjonuje się kryminalistyką, a jej mąż - emerytowany policjant - jest pierwszym recenzentem jej książek. W wolnych chwilach uwielbia spacerować po lesie, najbardziej jesienią, a także haftować i czytać. Autorka m.in. „Wioski kłamców” rozpoczynającej kryminalną serię z Dionizją Remańską. ID

Z życia codziennego mamy

Mamo, tato, usłyszcie mój głos! Często nie zauważamy, że złe zachowanie naszych dzieci w domu czy poza nim to zwyczajna próba zwrócenia naszej uwagi na nie.

Pęd obecnego życia za pracą i codziennymi obowiązkami powoduje, że mamy coraz mniej czasu dla dzieci i dla rodziny. Nawet chwile wieczorne, w których możemy posiedzieć razem, to często odrabianie lekcji czy inne ważne czynności. Zapominamy w tym wszystkim o nas samych, o relacjach bliskości i więzi pomiędzy rodzicem a dzieckiem.

Wiele mówi się ostatnio, że wybuchy agresji u naszych pociech czy gwałtowne zmiany w zachowaniu, stwarzające

problemy wychowawcze, są wołaniem o zauważenie ich. Zdaniem psychologów dzieci uważają, że w ten sposób zmuszają nas do poświęcenia im czasu. Według nich nieważne, czy będzie to okres krzyku i gniewu, tylko czas, który dzięki temu będą mogli spędzić z nami.

W sieci krążą też materiały zebrane przez psychologów, którzy zwracają uwagę na apele dzieci takie jak „Moja mama mówi mi, że bym teraz jej nie przeszkadzał bo nie ma czasu, a pisze z koleżanką SMS-y. Kocham ją, ale jest mi przykro” czy „Dopiero jak dostanę wezwanie do szkoły przypominają sobie, że mają córkę”. Niestety takich informacji jest coraz to więcej, a my, pragnąc zapewnić im rzeczy materialne, zapominamy, że przede wszystkim one pragną naszej



Co kształtuje dziecko na życie dorosłe?

miłości i poczucia, że są ważne. Spróbujmy w tym zabiegającym świecie znaleźć ten czas. Czas, którego nigdy później nie uda nam się cofnąć. Bezcenne chwile zaowocują w przyszłości. Nie zapominajmy, że człowieka

kształtuje się w dzieciństwie, i to, jakim jest teraz, wpływa na to, kim będzie w życiu dorosłym. Empatia, nauka okazywania uczucia miłości, wiara w samego siebie są podstawą na dalsze życie.

ID

Reklamy i ogłoszenia

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 632-79-77

ŻYCIE SIEDLECKIE

Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl

tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

ul. Katedralna 7, Siedlce

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!

TEL. 502 053 214

Masz ciekawy temat?

Zadzwoń: 502 284 911

Napisz:
redakcja@zyciesiedleckie.pl

Ogłoszenia drobne

Usługi:

Bielenie i dezynfekcja obór, chlewni i kurników, tel. 600 338 311

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

Szukamy nowych miejsc pod paczkomaty 737-164-200
Naprawa sprzętów AGD i RTV, pralki, zmywarki, piekarniki, TV, odkurzacze, itp. z dojazdem, Siedlce i okolice, tel. 731 733 623

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105.

Pożyczki do 2000 zł! Szybka decyzja! InkasoCity, tel. 792 307 229.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Sprzątanie i pielęgnacja ogrodów, 503 681 002.

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel; 500 555 050

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach. Remonty nagrobków. Tel: 515-518-272

Pomaluję pokoje, ułożę terakotę, glazurę, Siedlce i okolice, tel. 794 602 653

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więzy oraz pokrycia dachowe, wolne terminy, 573 382 699.

Remonty, wykończenia, adaptacje, tel. 502 116 770.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, pomoc prawną dla zadłużonych. Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Różne:

Do wynajęcia dla bezdzietnej, samotnej starszej pani, nieduże mieszkanie po remoncie w centrum Siedlec., tel. 691 964 811

Sprzedam kanapę w bardzo dobrym stanie, w kolorze bordo, tel. 607 772 977

Sprzedam domek całoroczny (50 mkw) po remoncie z działką 1030 mkw, w Gręzowie ul. Warszawska. Dwa wjazdy, tel. 606 137 756

Kupię Fiata 125P / 1300, 1500 (nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

Szukam kogoś do małego remontu dachu na budynku jed-

norodzinym oraz drobnych prac murarskich, tel. 722 790 559.

Sprzedam ozonator, Siedlce, tel. 691 964 811

Drewno opałowe, suche, ołszyna, drugi gatunek, gmina Mordy, tel. 660 373 815.

Zlecę prace wykończeniowe, docieplenia na terenie Siedlec, 518 476 215.

Sprzedam choinki z własnej plantacji, hurt i detal, Golice, 504 036 238, 663 653 437.

Sosnę budowlaną i na opał w Gręzowie, transport z lasu we własnym zakresie, 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam brykiety z torfu, pakowane w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam pellet z łuski słonecznika, 1900zł/t, pakowane w big bag, 2100zł/t, pakowane w woreczki. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam tanio, bardzo ładne i mało używane 2 komplety wypoczynkowe w kolorze złotym i bordowym i 2 regały (dębowy i koloru bordowego), okolice Siedlec, dzwonić wieczorem: 25 644 33 81

Sprzedam owoce czarnego bzu, tel. 721 304 370

Sprzedam umywalki, rowerki dziecięce, tel. 516 573 578

Sprzedam beczkowóz Meprozet Kościan, 2300 pojemność, stan dobry, cena 6.300 zł, Żelechów, tel. 537 013 221

Kupię dom piętrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kolor granatowy, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, bez śladów korozji, cena 15 000, tel. 504 365 916

Do wynajęcia lokal 589 mkw po parku rozrywki - iluzje optyczne 3D, labirynty, tunel aerodynamiczny. Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Wieczorki taneczne dla samotnych i par - Siedlce, 35+, tel. 500 555 050

Wszystkich miłośników tań-

ca i dobrej muzyki, zapraszamy na wieczorki taneczne w nowo powstałej sali

Kupię las, tel., 502 365 643

Sprzedam komplet felg bezdętkowych do Malucha, tel. 794 602 653

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 631

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tys zł., tel. 509 412 079

Sprzedam ubrania i buty dla chłopca i dziewczynki, tel. 516 322 972

Siatka ogrodzeniowa na sprzedaż, tel. 607 910 717

Kupię używany piec do centralnego ogrzewania, do powierzchni 100 mkw, tel. 692 419 936

Tanio sprzedam - tapczan, wersalkę, rower damka; Tv kolorowy z pilotem; fotel obrotowy na kółkach; szlifierka uniwersalna do betonu, drzewa i metalu, drzewka śliwki węgierki, słoiki z zakrętkami, tel. 736 137 078

Kupię piec do centralnego ogrzewania, tel. 692 419 936

Rolnicze:
Sprzedam kombajn Lamborghini 4x4 oraz kombajn zbożowy New Holland TS42, tel. 519 575 958

Sprzedam jałowki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam dwie jałowki siemental, zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam byczki dwutygodniowe, tel. 504 508 367.

Wywrotka jednoosiowa 504 714 745

Sprzedam marchew, 888 724 430.

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 662 396 670.

Kupię stodołę, 503 100 349.

Sprzedam drzewo w lesie (suche i mokre), el. 606 137 756

Sprzedam las w Helenowie, 0,67 ar, 70% sosna, 30 % brzoza, tel. 606 137 756

Sprzedam cielaki, koguty wiejskie oraz króliki - 4-5 kg, okolice Siedlec, tel. 539 216 995

Sprzedam sadzonki śliwki słodkiej węgierki, pestka odchodzi, po 7 zł/sadzonka, tel. 791 476 439

Sprzedam ziemniaki, kremowe, sypkie, tel. 570 708 333

Sprzedam drzewo w lesie (suche i mokre), el. 606 137 756

PRODUCENT OKIEN PCV i ALUMINIUM



Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3

tel. 25 755 30 75

www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl

- Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING®
- Konstrukcje aluminium - drzwi, witryny, fasady
- Standard 6-cio komorowy
- okucia ROTO NT



08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A

Specjalistyczne produkty



dostępne w naszej ofercie



PHU KOLDER S.C.

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokółów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

**TY TEŻ MOŻESZ
MIEĆ TUTAJ
REKLAMĘ**

reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 355



DAJ SIĘ ZAUWAŻYĆ INNYM

**I ZAMIEŚĆ SVOJĄ REKLAMĘ
NA KALENDARZU ŚCIENNYM**

Życia Siedleckiego!

dzwoń: 795 541 362

pisz: reklama@zyciesiedleckie.pl



NOVE Siedlce KINO

**OCZAMI
KOBIEĆ**

RÓŻYCZKA 2
reż. Jan Kidawa-Błoński
środa
18.10.
19:00

RÓŻYCZKA 2
SIŁA JEST KOBIEĆ

W KINACH OD 20 PAŹDZIERNIKA

stowarzyszenie kin studyjnych FIMA X-FILM Coca-Cola MAZOWSZE. WEJDŹ DO ŚWIATA FILMU www.novekina.pl

BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

ul. Brzeska 116
SIEDLCE



508 374 750 530 918 444



gmina Siedlce



Wójt Gminy Siedlce Henryk Brodowski

Urząd Gminy Siedlce

ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce

czynny poniedziałek - środa, piątek 8:00 - 16:00

czwartek 8:00 - 17:00

tel. 25 63 277 31, 25 63 325 42, fax. 25 63 236 30



www.gminasiedlce.pl
gmina@gminasiedlce.pl



Życie regionalnego sportu



Mistrzowie przerwali fatalną passę

Nieoczekiwanie, żeby nie powiedzieć: sensacyjnie, rozpoczęło się spotkanie aktualnych mistrzów Polski z Pogonią Siedlce, wzmocnioną graczami Skry Warszawa.

Budo 2011 Aleksandrów Łódź, którzy w tym sezonie nie odnieśli jeszcze zwycięstwa, już w 4. minucie nakryli kop Vahy Halafonuy. Sprint do piłki zakończył się przyłożeniem dla gospodarzy autorstwa Dmytro Prodeusa. Udanym podwyższeniem popisał się Kamil Brzozowski i zrobiło się 7:0. Przedostatnia drużyna ligi wyszła na prowadzenie.

Do przerwy kopacz Budo 2011 wykorzystał jeszcze dwa rzuty karne, dzięki czemu gospodarze schodzili do szatni, prowadząc 13:0. Zwiastowało to spore emocje w drugiej części gry, a miejscowym fanom da-

wało nadzieję na to, że ich ulubienicy wreszcie przełamają fatalną passę.

W 48. minucie gościom udało się zdobyć pierwsze punkty w spotkaniu. Po cierpliwiej akcji formacji młyna Grzegorz Muszyński zdołał przebić się przez obronę Budo 2011 i przyłożyć piłkę w polu punktowym. Po udanym podwyższeniu Nkululeko Ndlovu było już tylko 13:7. Gospodarze ponownie odskoczyli po karnym Brzozowskiego, ale to Pogon zdawała się być w natarciu.

W 66. minucie Ndlovu wpadł z piłką na pole punktowe, ale po chwili sędziowie zdecydowali, że nie uznają tego przyłożenia. Sędzia boczny perfekcyjnie wychwycił nieprzepisowe zagranie kolanem Daniela Kosiorka, który został ukarany żółtą kartką. Mimo gry w osłabieniu, goście atakowali. Nie przynosiło to jednak efektu, bo Budo 2011 bronił z ogromnym poświęceniem i dwa razy udało im się w niemal ostatnim momencie uratować się przed, pewną zdawało-

by się stratą punktów.

W samej końcówce spotkania świetnym kopem za plecy obrony popisał się Lomani Fili, który sam ruszył za piłką, wykorzystał błąd jednego z graczy Pogoni i wpadł na pole punktowe, dorzucając kolejne pięć punktów dla swojej drużyny. Udanie podwyższył Brzozowski, który jeszcze w ostatniej akcji spotkania wykorzystał rzut karny. Wcześniej po dobrej akcji młyna na pole punktowe wpadł Norbert Kargol, a podwyższył Paul Walters. To było jednak wszystko, na co stać było tego dnia Pogon.

Mistrzowie Polski przełamali fatalną passę sześciu porażek z rzędu i 26:14 pokonali Pogon, która mimo słabszego początku sezonu, zgłasza aspiracje do gry o medale. Wynik być może nie jest sensacją, ale przy obecnym układzie sił z pewnością niespodzianką sporego kalibru. Pogon, pomimo przegranej utrzymała siódme miejsce w tabeli Ekstarligi. Na końcu znajdują się dwa łódzkie zespoły: Budo 2011 Alek-

sandrów Łódź, a sam dół, od początku rozgrywek niezmiennie okupuje beniaminek KS Budowlani Łódź.

Wyniki 8. kolejki:
Budo 2011 Aleksandrów Łódź - Awenta MKS Pogon Siedlce 26:14 (13:0)

Budo 2011: Kamil Brzozowski 16, Dmytro Prodeus 5, Fili Lomani 5
Pogon: Grzegorz Muszyński 5, Norbert Kargol 5, Nkululeko Ndlovu 2, Paul Walters 2
Żółte kartki: Daniel Kosiorek

(Pogon)
MKS Ogniwo Sopot - RC Arka Gdynia 52:19 (26:19)
Edach Budowlani Lublin - RC Lechia Gdańsk 32:19 (12:12)
RC Orkan Sochaczew - RzKS Juvenia Kraków 19:22 (10:8)
Pauzowali: KS Budowlani





Życie Pogoni

Wygrana Pogoni ze Skrą!

MKP Pogon wygrał na własnym stadionie ze Skrą Częstochowa 2:1.

Pierwsza połowa nie była porywającym widowiskiem. Piłkarze obu drużyn dość długo kazali czekać na jakikolwiek strzał w kierunku bramki rywala. Ze strony Pogoni groźnie główkował Damian Nowak, ale piłka przeleciała nad poprzeczką. Za chwilę odpowiedział również strzałem głową rezerwowy Jan Ciucka. W doliczonym czasie gry pierwszej połowy strzał na bramkę gości oddał Cezary Demianiuk, ale bramka nie padła.

Celowniki zostały nastawione w drugiej połowie. Wynik spotkania otworzył Olivier Wypart, wykorzystując brak krycia po dośrodkowaniu z lewej strony boiska. Siedlczanie odpowiedzieli trafieniem sześć minut

później. Z okolicy 20. metra na strzał zdecydował się Jakub Sinior i zmieścił piłkę w siatce. Pomimo okazji z obu stron na przechylenie rezultatu na swoją korzyść, dopiero 87. minuta spotkania przyniosła zwycięskiego gola. Najlepiej w polu bramkowym Skry odnalazł się Nowak i skierował piłkę do bramki.

W drużynie Skry zagrał były pogoniści Adam Mesjasz. W przeszłości w Skrze grali aktualnie zawodnicy białoniebieskich: Damian Nowak, Piotr Pyrdoł i Jakub Sinior.

Kolejne spotkanie Pogoniści rozegrają w niedzielę, 15 października, w Stężycy z Radunią.

II liga

12 kolejka

Pogon Siedlce – Skra Częstochowa 2:1 (0:0)

Bramki: Jakub Sinior 54, Damian Nowak 87 – Olivier Wy-

part 48

Pogon: 1. Jakub Burek – 4. Przemysław Misiak, 31. Ernest Dzięcioł, 3. Robert Majewski (76, 26. Jakub Okusami) – 23. Hubert Derlatka (60, 20. Cezary Bujalski), 16. Jakub Sinior, 7. Damian Szuprytowski, 43. Lukasz Hrnčiar (76, 18. Piotr Pyrdoł), 10. Krystian Miś – 9. Damian Nowak, 56. Cezary Demianiuk

Skra: 1. Karol Szymkowiak – 22. Zbigniew Wojciechowski (73, 23. Mateusz Malec), 98. Filip Nawrocki (58, 20. Olivier Kucharczyk), 4. Adam Mesjasz, 21. Olivier Wypart, 11. Mateusz Winciersz (73, 2. Paweł Kucharczyk) – 16. Jakub Niedbała (58, 10. Dawid Wojtyra), 26. Adam Olejnik, 6. Mikołaj Łabojko, 7. Piotr Nocoń – 9. Fabian Grzelka (37, 8. Jan Ciucka)

Żółte kartki: Hubert Derlatka 57, Przemysław Misiak 90+1, Damian Nowak 90+2 – Fabian



Grzelka 23, Filip Nawrocki 51, Adam Olejnik 53, 85, Jacek Janowski 86 (na ławce), Konrad

Gerega 86 (na ławce) Czerwona kartka: Adam Olejnik 85 (Skra, za drugą żółtą)

Sędzia: Arkadiusz Nestorowicz (Biała Podlaska) Widzów: 503



Wspólnie dla rozwoju sportowego dzieci i młodzieży

Sponsor tytularny
Mobilnej Akademii
Pogoni Siedlce



Życie na sportowo

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

SIATKÓWKA

KPS bez wygranej

Nieco pechowo i po pięciu setach, ale po raz kolejny w tym sezonie podopieczni Witolda Chwastyniaka przegrali na swojej hali z Chrobrym Głogów. KPS po czterech meczach jest jedną z trzech drużyn, które nie poznały jeszcze smaku zwycięstwa. W następnej serii gier siedlczanie zmierzli się na wyjeździe w czwartek, 12 października, z BAS Białystok.

4 KOLEJKA I LIGI MĘŻCZYZN 7.10.: KPS Siedlce - Chrobry Głogów 2:3 (25:17, 23:25, 25:20, 22:25, 13:15), Lechia Tomaszów Maz. - BAS Białystok 1:3 (23:25, 21:25, 25:21, 16:25), Astra Nowa Sól - Arka Chelń 3:0 (25:22, 25:21, 25:16), Olimpia Sulęcín - Avia Świdnik 0:3 (21:25, 18:25, 15:25), SMS PZPS Spała - AZS AGH Kraków 1:3 (19:25, 23:25, 25:22, 23:25), Mickiewicz Kluczbork - BBTS Bielsko-Biała 2:3 (23:25, 22:25, 25:12, 25:15, 12:15), MKS Będzin - Gwardia Wrocław 3:1 (20:25, 25:23, 25:23, 25:18), MCKiS Jaworzno - Wisła Bydgoszcz 1:3 (19:25, 25:22, 18:25, 15:25)



KPS Siedlce przegrał po raz czwarty w obecnym sezonie.

Porażka Nike

Siatkarki Nike Węgrów doznały drugiej porażki w lidze. Na hali w Węgrowie szans gospodyniom nie dał zespół LOS Nowy Dwór Mazowiecki, który dosyć pewnie wygrał w trzech setach. W następnym meczu siatkarki Roberta Kupisza zmierzają się 21 października na wyjeździe z MKS Imielin.

I liga kobiet, 2 kolejka: SMS Szczyrk - Legionovia Legionowo 2:3 (21:25, 25:22, 18:25, 25:21, 9:15), Nike Węgrów - LOS Nowy Dwór Maz. 0:3 (20:25, 20:25, 22:25), San-Pajda Jarosław - Solna Wieliczka 3:0 (25:23, 25:20, 25:15), Wieżyca 2011 Stężyca - Płomień Sosnowiec 3:0 (25:18, 25:17, 25:21), KS Piła - Karpaty Krosno 3:1 (25:19, 25:17, 23:25, 25:11), Energetyk Poznań - Sokół Mogiła 0:3 (23:25, 20:25, 23:25), MKS Imielin - BAS Białystok 3:2 (25:19, 22:25, 25:22, 20:25, 15:11)

IV LIGA

Mazovia z kompletem

Drużyna z Mińska Mazowieckiego pokonała Mazurę Karczew po bramkach: Mateusza Bieniasa, Sebastiana Kaczyńskiego i Wojciecha Trochima. W następnej serii gier podopieczni Alana Grabka wybiorą się do Mszczonowa na spotkanie z Mszczonowianką (sobota, 14 października, 12.30)

IV liga mazowiecka, 11 kolejka (7-8 października): Mszczonowianka Mszczonów - Drogowiec Jedliński 3:0, Mazovia Mińsk Mazowiecki - Mazur Karczew 3:1, Hutnik Warszawa - Ursus Warszawa 1:1, Sokół Serock - Marcovia Marki 1:1, Józefowia Józefów - Wisła II Płock 0:2, KS CK Troszyn - Żąbkovia Żąbki 2:1, Błonianka Błonie - KTS Wesoła Warszawa 1:4, Oskar Przysucha - MKS Piaseczno 3:3, KS Raszyn - Wilga Garwolin 0:3

V LIGA

Tygrys liderem

Piątoliговy weekend zakończył się zwycięstwami dla kilku drużyn z regionu siedleckiego: Mazovii II, Tygrysa, Watry i Hutnika. W dalszym ciągu dołuje Naprzód. Bez punktów tym razem Płomień Dębe Wielkie. Aktualnym liderem po 9 meczach jest Tygrys Huta Mińska.

V liga mazowiecka grupa II, kolejka 9 (7-8.10): Talent Warszawa - Naprzód Skórcz 6:1, KS Teresin - LKS Chlebna 1:0, Milan Milanówek - Płomień Dębe Wielkie 4:1, Tygrys Huta Mińska - Żyrardowianka Żyrardów 4:3, Mazovia II Mińsk Mazowiecki - Ożarówianka Ożarów Mazowiecki 2:0, Escola Varsovia Warszawa - Energia Kozienice 0:1, Watra Mrozy - LKS Promna 1:0.

OPR. KU

Bieg z jabłuszkiem



Dwunasta edycja platerowskiego biegu przyciągnęła do podlaskiej stolicy jabłuszka liczne grono amatorów biegania z całego regionu.

BIEGANIE

W niedzielę, 8 października, po raz kolejny Platerów stał się podlaską stolicą jabłka i jednocześnie miejscem pasjonującej rywalizacji biegowej.

Uczestnicy dwunastej edycji „Biegiem przez Platerów” mieli okazję zmierzyć się na trasach półmaratonu i 5 km, a także dołączyć do marszu Nordic Walking. Wydarzenie to promowało integrację lokalnej społeczno-

ści, kibicowanie i degustację regionalnych przysmaków z jabłek.

Impreza biegowa miała na celu nie tylko promowanie zdrowego stylu życia i aktywności fizycznej, ale także integrację lokalnej społeczności. Uczestnicy mieli okazję spotkać się, wymienić doświadczeniami biegowymi oraz poznać nowe osoby, które podzielały ich pasję do sportu. Nie zabrakło również okazji do degustacji lokalnych, sezonowych owoców, przede wszystkim rarytasów z jabłek, które są wizytówką gminy Platerów.

Wyniki biegów zostały ogłoszone na zakończenie imprezy.



Najlepszym zawodnikiem półmaratonu okazał się Kamil Walczyk z Makowa z czasem 01:14:55. Miejsce na podium w tym biegu zajęli: Rafał Czarnecki z Bliżyna oraz Jacek Chrusiel z Miedzyrzecza Podlaskiego.

W biegu na 5 km triumfował Andrzej Starzyński z Końskowoli z wynikiem 15:09. Kolejne miejsca na piątkę zajęli: Michał Żuchowski z Lublina oraz Krystian Kuna, również z Lublina. W rywalizacji Nordic Walking najlepszymi zawodnikami okazali się siedlczanie: Krzysztof Frąckowiak (czas 30:37), Dariusz Borkowski oraz Alicja Sło-

wińska. Wszystkie wyniki biegów dostępne są pod linkiem: <http://bieg.platerow.com.pl/wyniki/>. Zmagania w ramach „Biegiem przez Platerów” nie tylko przyniosły emocjonującą rywalizację, ale także umożliwiły mieszkańcom i uczestnikom wydarzenia spędzenie aktywnego dnia na świeżym powietrzu, mimo momentami wietrznej pogody. Impreza z pewnością wpisała się w kalendarz sportowych wydarzeń regionu, promując zarówno bieganie, jak i lokalne jabłka, które są dumą gminy Platerów.

KU

Game winner Obidzińskiego na koniec

KLASA B

W meczu 8. kolejki klasy B ŁDK II Łosice pokonał Santoryn Nowinki 2:1.

Pierwsza bramka w spotkaniu padła w 19. minucie. Na uderzenie z dalszej odległości z rzutu wolnego zdecydował się Wołodimir Levytskyi, a piłka z pomocą wiatru znalazła drogę do siatki bramki ŁDK II. Gospodarze odpowiedzieli w 29. minucie. W zamieszaniu podbramkowym w tej sytuacji odnalazł się Sebastian Bartoszek, który z bliskiej odległości uderzył nie do obrony.

Mimo wietrznej pogody, w drugiej połowie obie drużyny dążyły za wszelką cenę do zwycięstwa. Po długich minutach zaciętej walki bark w bark, cel ostatecznie zrealizowała młoda drużyna gospodarzy. Po składnej i dynamicznej akcji piłka trafiła do Pawła Niciporuka. Na pastnik ŁDK II przytomnie dostrzegł na skrzydle Adama Ob-

dzińskiego. Były zawodnik Pogoni Siedlce przymierzył prawą nogą nie do obrony i zwycięstwo łosiczan stało się faktem. Po tej akcji sędzia Krzysztof Borkowski zakończył mecz.

Dzięki zwycięstwu w Wiśniewie, niekwestionowanym liderem tabeli jest GKS Andrzejewo. Cenne zwycięstwo z Błękitnymi odniosła też ekipa Zorzy Sterdyni. ŁDK II zgromadził tyle samo punktów co drużyna z powiatu sokołowskiego, ale w konsekwencji porażki w bezpośrednim meczu, łosiczanie plasują się na miejscu trzecim.

W następnej kolejce ŁDK II zagra na wyjeździe z Iskrą Zaręby Kościelne (niedziela, 15 października, 15.00).

8.10.23, 15:30, Łosice, **Klasa B: ŁDK II Łosice - Santoryn Nowinki 2:1 (1:1), Bramki:** Sebastian Bartoszek 29, Adam Obidziński 90+3 - Wołodimir Levytskyi 19, **ŁDK:** Filip Podlipniak - Kajetan Rosiak, Mateusz Chmielnicki, Mikołaj Kasjaniuk, Jakub Wojtczuk (46, Kacper Izdebski) - Damian Podstawka (85, Bartosz Lewczuk), Cezary



Młodzi łosiczanie wygrali już piąty mecz w tym sezonie klasy B.

Pykacz (60, Kacper Szymaniuk), Artur Demianiuk (80, Adrian Chraniuk), Filip Izdebski (c), Sebastian Bartoszek (65, Adam Obidziński), Paweł Niciporuk, trener Jacek Izdebski, **Santoryn:** Maciej Denoch (c) - Dominik Czarnogórski, Vasył Kudyba (89, Kamil Pielech), Wołodimir Levytskyi, Krystian Palesa, Grzegorz Powierża (77, Vladyslav Yatsyniak), Artur Rolek (84, Bartosz Gliwicki), Miłosz Rosa (46, Łukasz Kondruś), Jakub Rudziński (46, Bartłomiej Nowak),

Przemysław Salwin (89, Mateusz Giza), Sebastian Więch, trener: Jarosław Wielądek, **Żółte kartki:** Kajetan Rosiak - Grzegorz Powierża, Sebastian Więch, sędzia: Krzysztof Borkowski. **Pozostałe wyniki 8 kolejki gier klasy B:** Niwa Tęczki - Olimpia Latowicz 3:0, SEMP Pogoń Siedlce - Tęcza Korczew 3:1, Amazonka Wiśniew - GKS Andrzejewo 0:2, Zorza Sterdyni - Błękitni Stoczek 4:3, Jutrzenka Ceglów - LUKS Rzakta 2:5

KU

Pociągi pasażerskie wreszcie wrócą

REGION

Po 30 latach wrócą pociągi pasażerskie między Sokołowem Podlaskim a Siedlcami.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały umowę z wykonawcą dokumentacji projektowej i robót budowlanych. To jedna z czterech linii w woj. mazowieckim realizowana w ramach rządowego „Programu Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Plus do 2029 r.” Wartość wynagrodzenia za realizację zakresu podstawowego umowy to 231,5 mln zł netto.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały umowę z wykonawcą dokumentacji projektowej i przebudowy prawie 30 km linii kolejowej, która połączy Sokołów Podlaski z Siedlcami.

Trasa zostanie zelektryfikowana. Przewoźnicy będą mogli

wykorzystać nowoczesne, ekologiczne pojazdy i przygotować atrakcyjną ofertę podróży. Czas podróży między Sokołowem Podlaskim a Siedlcami wyniesie ok. 30 minut. Do Warszawy z Sokołowa pociąg z prędkością do 120 km/h pojadą w czasie ok. 120 minut dla pociągów osobowych i ok. 90 minut dla pociągów przyspieszonych.

Rewitalizacja linii kolejowej na odcinku Sokołów Podlaski - Siedlce pozytywnie wpłynie na rozwój regionu. Zwiększy się dostępność do kolei i poprawią się warunki życia mieszkańców, m.in. w Sokołowie Podlaskim. To jeden z czterech projektów realizowanych w ramach rządowego Programu Kolej+ w woj. mazowieckim – powiedział Andrzej Bittel, wiceminister infrastruktury.

Realizacja projektów z rządowego Programu Kolej+ to jedno z wielu działań, które likwidują wykluczenie komunikacyjne. Przywrócenie kolejowych

połączeń z Siedlec do Sokołowa Podlaskiego to kolejna inwestycja, którą PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. będą realizowały, by poprawić warunki życia mieszkańców. Ekologiczna kolej stanie się bardziej atrakcyjnym środkiem transportu – powiedział Ireneusz Merchel, prezes zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych S.A.

W ramach projektu przewidziano budowę i odbudowę 8 stacji i przystanków w: Strzale, Borkach Siedleckich, Suchożebach, Podnieśnie (stacja towarowa), Stanach Dużych, Bielanach, Przywózkach, Sokołowie Podlaskim. Odpowiednia wysokość peronów ułatwi wsiadanie i wysiadanie z pociągu. Dla osób o ograniczonych możliwościach poruszania się będą pochylnie. Zamontowane zostaną wiaty, ławki, tablice informacyjne i oświetlenie. Wartość wynagrodzenia za realizację zakresu podstawowego umowy to 231,5 mln zł netto.

PLK SA zaplanowały, że prace projektowe wraz z uzyskaniem niezbędnych decyzji administracyjnych na odcinku Sokołów Podlaski - Siedlce powinny zakończyć się do 2027 roku, rozpoczęcie prac budowlanych planowane jest na przełomie 2027 i 2028 roku.

Program Kolej+ zaplanowano do realizacji do 2029 r. Jego realizacja wpłynie na poprawę warunków życia mieszkańców i wzrost atrakcyjności wielu regionów. Będą pod egidą Ministerstwa Infrastruktury. Program jest wart ok. 13,3 mld zł, w tym 11,2 mld zł stanowią

środki budżetu państwa i ok. 2 mld środków jednostek samorządu terytorialnego. Program przyczyni się do eliminowania wykluczenia komunikacyjnego poprzez zapewnienie lepszego dostępu do najbardziej ekologicznego środka transportu zbiorowego – kolei. MAT.INF.



Pociągi pasażerskie znów pojadą z Sokołowa Podlaskiego do Siedlec.



531 000 309 | 784 979 402

www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

- PODMURÓWKI
- AUTOMATYKA
- AKCESORIA OGRODZENIOWE
- SŁUPKI
- FURTKI
- MONTAŻ
- BRAMY SKRZYDŁOWE I PRZESUWNE
- PRZĘSLA PALISADOWE

DOWÓZ DO KLIENTA

PRODUKCJA

RĘBAKI DO GAŁĘZI



TYM-BUD
Sp.z o.o.

**Jagodnia 28
08-110 Siedlce**

**PRODUKCJA
SPRZEDAŻ**

**PANELI I SIATEK
OGRODZENIOWYCH**

Jesienny krem z dyni

PRZEPIS

Krem z dyni to jedna z zup, której nie może zabraknąć jesienią. Aromatyczne danie koi i rozgrzewa oraz dostarcza porządnej porcji witamin.

Składniki:

- 800 g dyni (500 g po obraniu)
- 250 g ziemniaków
- 25 g masła
- 1 cebula
- 2 ząbki czosnku
- 1 łyżeczka kurkumy w proszku
- 1 łyżeczka świeżego startego imbiru
- 1 pomidor lub 1/2 puszki krojonych pomidorów
- 1 i 1/2 szklanki bulionu
- 1 szklanka mleka

Przygotowanie:

Dynię obrać ze skórki, usunąć nasiona, miąższ pokroić w kostkę. Ziemniaki obrać i też pokroić w kostkę.

W większym garnku na maśle zeszklić pokrojoną w kostkę cebulę oraz obrane i pokrojone na plasterki ziemniaki. Dodać dynię i ziemniaki, doprawić solą, wysypać kurkumę i dodać imbir. Smażyć co chwilę mieszając przez ok. 5 minut.

Wlać gorący bulion, przykryć i zagotować. Zmniejszyć ogień do średniego i gotować przez ok. 10 minut.

Świeży pomidor sparzyć,



kwestia smaku

obrać, pokroić na ćwiartki, usunąć sypułki oraz nasiona z komórek. Miąższ pokroić w kostkę i dodać do zupy. Pomidory z puszki są już gotowe do użycia, wystarczy dodać do potrawy.

Wymieszać i gotować przez 5 minut, do miękkości warzyw. Zmiksować w blenderze z do-

datkiem mleka. I gotowe!

Wskazówki:

Można podać z pestkami dyni: obrane pestki dyni lekko uprażyć na suchej patelni, wysypać do miseczki i wymieszać z oliwą (np. dyniową, extra vergine lub zwykłą).

www.kwestiasmaku.com

Zawalczył w Tokio

SPORT

Reprezentant siedleckiego klubu wziął udział w Mistrzostwach Świata w sumo.

Do reprezentowania kraju na mistrzostwach powołany został zawodnik WLKS Siedlce Michał Dubowski, który startował w kategorii 100 kg.

Mężczyzna na japońskim dohyo stoczył cztery pojedynki, dwa wygrane oraz dwa przegrane. Pierwszy zwyciężył z reprezentantem Indii Samarth Pra-

vin Kate, drugi natomiast z zawodnikiem Mongolii Batbold Bat-Erdene.

W walce półfinałowej uległ reprezentantowi Japonii Jyonsin Mitsuhashi, a w pojedynku o brązowy medal niestety przegrał z Gruzinem Daviti Akubardzia.

To był pierwszy start Michała na zawodach takiej rangi. Doświadczenie tam zdobyte na pewno zaowocuje w przyszłości i pomoże zawodnikowi w zdobyciu medali.

Mistrzostw Świata i Europy. Gratulacje dla zawodnika i trenerów.



Michał Dubowski



POZIOM 2

**Oświetlenie
Projekty wnętrz
Meble na wymiar**

Lampy | Kinkiety | Żyrandole | Włączniki
Gniazdka | Dzwonki | Żarówki, taśmy i profile LED
Inteligentny dom system **FIBARO**

www.poziom2.pl Siedlce, ul. Sokołowska 157
tel. 692 057 776

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ



Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE
KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:

"Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl



Bank Spółdzielczy w Siedlcach

Siedlce, ul. Pusta 5/9

tel. 25 644 08 10

e-mail: bs_siedlce@pro.onet.pl
www.bssiedlce.pl

Poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰

*Garantujemy fachową
i sprawną obsługę*

RACHUNKI

OSOBISTE
ROZLICZENIOWE
FIRMOWE

KREDYTY

INWESTYCYJNE
OBROTOWE
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE

LOKATY

Usługi elektroniczne
- sms banking
- internet banking
- bankofon, bankomaty 24h
- inne usługi bankowe

SKÓRZEC

ul. Siedlecka 5, 08-114 Skórzec
tel./fax 25 631 28 94

WODYNIE

ul. Siedlecka 65
tel./fax 25 631 26 94

SIEDLCE punkt kasowy

(market Carlos), ul. Sokołowska 126
tel./fax 25 632 31 88

KORCZEW

ul. ks. Brzóska 20a, 08-108 Korczew
tel./fax. 25 631 20 94

KOTUŃ

ul. Siedlecka 7c, 08-130 Kotuń
tel./fax 25 641 44 25

PAPROTNIA

ul. Wyszyńskiego 9, 08-107 Paprotnia
tel./fax 25 631 21 94

MROZY

ul. A. Mickiewicza 33, 05-320 Mrozy
tel. 25 75 74 191

CEGLÓW filia

ul. Anny Jagiellonki 2, 05-319 Ceglów
tel. 25 75 70 191